Gazeta Współczesna

WOJEWÓDZKA i MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w Białymstoku ... DLA DOROSŁYCH

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 258 (8942) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 15 listopada 1979 r. NAKŁAD: 138·257 A Cena 1 zł

Przed VIII Zjazdem PZPR

Głos młodzieży pracującej w przedzjazdowej debacie

WARSZAWA (PAP) — Znaczący udział w ogólnonarodowej dyskusji nad Wytycznymi na VIII Zjazd PZPR ma młode, zwłaszcza pracujące pokolenie. Okazją do praktycznej, na kanwie Wytycznych, refleksji nad dotychczasowym dorobkiem i przyszłymi zadaniami stojącymi przed młodzieżą pracującą jest tocząca się od dłuższego czasu kampania sprawozdawczo - wyborcza w ogniwach Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Konferencje sprawozdawczo - wyborcze odbywają się obecnie w organizacjach ZSMP, w dużych zakładach produkcyjnych, w miastach, gminach i dzielnicach. **Warto podkreślić, że młodzieżowej dyskusji towarzyszy wzmożona aktywność zawodowa i społeczna, której efekty liczą się w skali całej gospodarki, jeśli zważyć, że młodzież pracująca stanowi niemal połowę ogółu zatrudnionych.**

Tak jak wszędzie również i tutaj analizuje się sprawy związane z dalszą poprawą efektywności pracy młodych załóg, zwłaszcza w budownictwie, transporcie i komunikacji, energetyce. Wnioski zmierzają m. in. do tworzenia warunków sprzyjających upowszechnieniu młodzieżowej racjonalizacji i wynalazczości. Ze wszystkich województw napływają meldunki świadczące o wzroście zainteresowania turniejami — młodych mistrzów techniki, gospodarności, organizacji pracy, akcją „Sygnał" oraz współzawodnictwem o jakość i nowoczesność produkcji.

80 rocznica urodzin T. Kulisiewicza

Gratulacje od E. Gierka

WARSZAWA (PAP) — 13 bm. minęła 80 rocznica urodzin **Tadeusza Kulisiewicza** — grafika i rysownika, jednego z najwybitniejszych i najbardziej znanych plastyków w Polsce.

Z tej okazji serdeczne gratulacje i życzenia dalszej owocnej pracy przekazał artyście I sekretarz KC PZPR **Edward Gierek.**

Swoje widzenie świata T. Kulisiewicz utrwala za pomocą niezrównanej kreski, z biegiem lat coraz oszczędniejszej, lecz mającej wielką siłę wyrazu. Treścią jego głęboko humanistycznej sztuki jest szeroko pojmowany los człowieka.

Pierwszy, powojenny cykl jego rysunków nosił tytuł **„Warszawa 1945"**. Ukazywał w nim potworne zniszczenia stolicy, dokonane przez niemieckiego okupanta.

Sztuka Kulisiewicza jest powszechnie znana; prezentowana była na dziesiątkach wystaw krajowych i zagranicznych — w Europie, Azji i obu Amerykach.

Dalszy wzrost napięcia na linii Waszyngton — Teheran

TEHERAN, WASZYNGTON, PARYŻ, NOWY JORK (PAP) — Na linii Waszyngton — Teheran trwa eskalacja posunięć „represyjnych". 14 bm. prezydent **Carter** postanowił zamrozić wszystkie irańskie walory, w tym także depozyty bankowe. Decyzja prezydenta dotyczy zamrożenia kont nie tylko w bankach znajdujących się w USA, ale również w filiach i oddziałach banków amerykańskich, działających poza terytorium Stanów Zjednoczonych. Zamrożenie nie obejmuje prywatnych kont obywateli irańskich. Z oświadczenia Białego Domu wynika więc, że decyzja prezydenta Cartera nie dotyczy miliardowych wkładów szacha i jego rodziny. Na kilka godzin przedtem irański minister Spraw Zagranicznych, **Bani Sadr**, podał do wiadomości, że zarządził przeniesienie depozytów irańskich w Stanach Zjednoczonych (wynoszących około 12 mld dolarów) do banków krajów, które utrzymują przyjazne stosunki z Iranem.

W odpowiedzi na amerykańską decyzję wstrzymania importu ropy irańskiej, rząd teherański zwrócił się do organizacji krajów eksporterów ropy (OPEC) z żądaniem zrewidowania polityki naftowej wobec Stanów Zjednoczonych. Jak stwierdził sekretarz generalny Rady Rewolucyjnej, ajatollah Beheszti, ropa dostarczana dotychczas Amerykanom mogłaby być odtąd sprzedawana nabywcom francuskim i japońskim.

Rząd irański powziął także decyzję o zamknięciu irańskiej przestrzeni powietrznej dla samolotów Stanów Zjednoczonych. Z kolei Izba

Ciąg dalszy na str. 2

Boliwia ma dwóch prezydentów

BUENOS AIRES (PAP) — Jak donoszą z Boliwii, panuje tutaj względny spokój, jeśli nie liczyć krótkotrwałych strajków w stołecznych fabrykach. Na wielu gmachach pojawiły się flagi państwowe przybrane czarną krepą na znak walki z reżimem pułkownika Natuscha Buscha. Po raz pierwszy w swych liczących półtora wieku dziejach Republika Boliwii ma dwóch prezydentów: odmawiającego wciąż rezygnacji z przyznanej mu konstytucyjnie władzy **Waltera Guevary Arze** oraz sprawującego faktycznie to stanowisko przywódcy wojskowego zamachu stanu, pułkownika **Alberto Natuscha Buscha,** który cieszy się poparciem dowódcy naczelnego sił zbrojnych Boliwii.

Sytuacja jest tym bardziej paradoksalna, iż działający w podziemiu prezydent Guevara Arze pojawia się demonstracyjnie w miejscach publicznych, umykając za każdym razem policji, która usiłuje go aresztować. Zdaniem obserwatorów, jedynym rozsądnym wyjściem z tej sytuacji byłaby rezygnacja obu prezydentów, co utorowałoby drogę do rozwiązania istniejącego kryzysu politycznego w Boliwii. Obalony prezydent Guevara Arze cieszy się wciąż jednak poparciem opinii publicznej, zaś dwaj znani politycy boliwijscy, Victor Paz Estenssoro i Hernan Siles Zuazo wyrazili pogląd, iż zrezygnować powinien pułkownik Natusch Busch.



Zakłady Chemiczne **POLICE II** wkroczyły w decydującą fazę budowy. Obok istniejącej już fabryki nawozów azotowych powstaje wytwórnia amoniaku, która w 1981 roku powinna uzyskać już pierwszy produkt. **NA ZDJĘCIU:** monterzy Eugeniusz Bajkowski i Krzysztof Górecki z „Mostostalu — Poznań" montują bariery ochronne na zbiornik amoniaku. CAF—Undro—Telefoto

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Wyższa produkcja z każdego hektara ziemi

Problem racjonalnej gospodarki ziemią, będący kluczowym zagadnieniem w dalszej intensyfikacji produkcji rolnej, sprowadza się do dwóch zasadniczych kwestii. Po pierwsze idzie o skuteczną ochronę gruntów rolnych i pełne zagospodarowanie dosłownie każdego ich kawałka, nadającego się do rolniczego wykorzystania, a po drugie — o uzyskiwanie coraz wyższej wydajności na całym areale użytków rolnych przez stosowanie intensywniejszych metod uprawy i rozwijanie specjalistycznej produkcji.

W latach siedemdziesiątych w obu tych dziedzinach odnotowaliśmy znaczny postęp. W wyniku zaostrzonych, zwłaszcza od 1978 r., przepisów, ograniczono proces przejmowania ziemi na cele nierolnicze przez przemysł, gospodarkę komunalną itp. Wydzielone zostały m.in. regiony intensywnego rozwoju rolnictwa, gdzie do minimum ograniczono działalność inwestycyjną, blisko 3-krotnie podwyższono opłaty za przejęcie gruntu rolnego na cele nierolnicze i nieleśne, jak też usprawniono metody rekultywacji zdewastowanych obszarów. Dzięki udoskonaleniu zasad gospodarki ziemią oraz licznym przedsięwzięciom organizacyjnym (jakimi były m.in. powszechne przeglądy gmin) polepszyło się wykorzystanie ogółu gruntów. Kontrola rolniczego użytkowania ziemi i wykorzystania ich możliwości produkcyjnych przeprowadzona w 1979 r. wskazuje bowiem, iż o połowę — w porównaniu z ostatnimi latami — zmniejszyła się powierzchnia ziemi nie zagospodarowanej lub źle użytkowanej. Nie oznacza to jednak, że we wszystkich województwach i gminach sprawy te są już całkowicie uregulowane.

Gospodarka ziemią, która jest podstawowym i niepomnażalnym środkiem produkcji rolnej, stale znajduje się w centrum uwagi władz partyjnych, administracyjnych i całego społeczeństwa. Ziemia jest dobrem ogólnonarodowym; z tego też względu wszyscy musimy przywiązywać szczególnie dużo uwagi do jej ochrony i racjonalnego wykorzystania. Jest to tym bardziej istotne, że obszar ziemi uprawnej w latach powojennych zmalał w naszym kraju o około 1,3 mln ha — w następstwie koniecznej rozbudowy miast, przemysłu, dróg itp. Przy równoczesnym wzroście liczby ludności kraju — na statystycznego Polaka przypada obecnie niewiele ponad 0,5 ha (w 1946 r. wskaźnik ten wynosił 0,85 ha), przy czym gleb najlepszych I—III klasy zaledwie kilkanaście arów. Wypływa stąd jednoznaczny wniosek: trzeba kategorycznie przeciwstawiać się wszelkim przejawom nieuzasadnionego i rozrzutnego przejmowania ziem uprawnych na cele nierolnicze, a równocześnie stale podnosić efektywność produkcji na tym areale, którym dysponuje rolnictwo. Wiąże się z tym też sprawa wykorzystania terenów

Ciąg dalszy na str. 2

Radzieccy filmowcy opuścili Polskę

WARSZAWA (PAP) — Po 10-dniowej wizycie, 14 bm. opuścili Polskę członkowie — goszczącej w naszym kraju z okazji **„Dni Filmu Radzieckiego"** — delegacji kinematografii ZSRR. Podczas pobytu w Polsce, radzieccy filmowcy: reżyserzy, aktorzy, a także publicyści filmowi gościli w wielu miastach naszego kraju, spotkali się z załogami wielkich zakładów pracy, przedstawicielami świata kultury, z młodzieżą, z widzami swoich filmów. Dzieląc się wrażeniami z tych spotkań, goście podkreślali nie tylko niezwykle serdeczne przyjęcie, lecz również szeroką znajomość dorobku radzieckiego kina wśród polskich widzów.

14 bm. grupę przedstawicieli radzieckiej kinematografii udekorowano odznakami **„Zasłużony dla Kultury Polskiej"**. Odznaki otrzymali: **Tengiz Abuładze, Frunze Dowłatian, Paweł Kadocznikow, Aleksander Karaganow, Tołomusz Okiejew, Stanisław Rostocki, Igor Tałankin, Vytautas Żalakievieziuss.**

Wręczając odznaki, minister Kultury i Sztuki — **Zygmunt Najdowski** przekazał radzieckim gościom podziękowania za ich udział w imprezach „Dni Filmu Radzieckiego". — obecność tak wybitnych przedstawicieli sztuki filmowej Kraju Rad — stwierdził Z. Najdowski — przyczyniła się do pełniejszego przybliżenia jej polskim miłośnikom osiągnięć radzieckiego kina, obchodzącego jubileusz swego 60-lecia.

Za wyróżnienie oraz za liczne dowody przyjaźni, jakie społeczeństwo polskie okazywało radzieckim filmowcom — podziękował przewodniczący delegacji, reżyser — Stanisław Rostocki.

Minister W. Jelutin z wizytą w Białymstoku

Wczoraj z dwudniową wizytą przybył do Białegostoku minister Szkolnictwa Wyższego i Średniego Zawodowego ZSRR — Wiacesław Jelutin, któremu towarzyszy minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki PRL — Janusz Górski.

W godzinach przedpołudniowych goście zwiedzali Białystok w towarzystwie prezydenta miasta — **Aleksandra Czuża,** następnie zapoznali się z produkcją w Białostockich Zakładach Telewizyjnych BIAZET. W południe odbyło się spotkanie w Politechnice Białostockiej, w czasie którego dyskutowano nad problemami nauki i rozwoju tej uczelni. Wieczorem goście w towarzystwie wojewody białostockiego — **Zygmunta Sprychy** udali się do Białowieży, gdzie zwiedzili Park Narodowy oraz Muzeum.

Dzisiaj natomiast obu ministrów — W. Jelutina i J. Górskiego, przyjmie I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — **Władysław Juszkiewicz. (gr)**

Plenum KC WłPK

RZYM (PAP) — W Rzymie rozpoczęły się obrady Plenum KC Włoskiej Partii Komunistycznej. Na porządku obrad znajdują się: inicjatywy WłPK na rzecz odprężenia międzynarodowego i rozbrojenia, a także praca polityczna i masowa WłPK w dziedzinie gospodarczej i społecznej.

Samoloty „IŁ-86" dla polskiego lotnictwa

WARSZAWA (PAP) — Nasz przemysł lotniczy przeżywa dobre lata. Owocują podjęte w początku lat 70-tych decyzje o przyspieszeniu tempa rozwoju tego przemysłu i oparciu go na ścisłej współpracy i integracji z przodującym w tej dziedzinie w świecie przemysłem lotniczym ZSRR. Osiągnięcia tej ważnej, wybitnie proeksportowej branży przemysłu maszynowego pokaże wystawa pod nazwą **„Udział przemysłu lotniczego w realizacji uchwał VI i VII Zjazdów partii"**, która 15 bm. otwarta zostanie na terenie portu lotniczego Warszawa-Okęcie. Można tam będzie po raz pierwszy obejrzeć budowane w ZSRR przy współpracy kooperacyjnej naszego przemysłu lotniczego pasażerskie aerobusy **„IŁ-86"**, w które wyposażone będzie także nasze lotnictwo cywilne. Pokazane będą również prototypy lekkiego samolotu typu „AN-28", którego produkcję (na podstawie konstrukcji Antonowa) rozpoczynamy obecnie w Polsce — również dla potrzeb PLL „LOT".

Dyrektor naczelny Zjednoczenia Przemysłu Lotniczego i Silnikowego „PZL" — **Krzysztof Kuczyński** powiedział dziennikarzowi PAP:

— Polski przemysł lotniczy, który w ubr. obchodził jubileusz 50-lecia swego istnienia, zajmuje dziś drugie (po USA) miejsce w świecie w produkcji samolotów dla rolnictwa. Jesteśmy drugim (po RFN) producentem szybowców; należymy do grona 7 państw na świecie produkujących seryjnie śmigłowce. Co szósty samolot na świecie, wykonujący pracę dla rolnictwa pochodzi z naszych wytwórni, polskie szybowce zaś dotarły do 35 krajów wszystkich kontynentów. W latach 70-tych eksport naszego sprzętu lotniczego zwiększył się prawie 4-krotnie.

Dziś przemysł lotniczy zatrudnia prawie 100 tys. osób, daje produkcję wartości ponad 40 mld zł rocznie i eksport za 1,8 mld zł dew. Fundamentem obecnej pozycji polskiego przemysłu lotniczego stała się

Ciąg dalszy na str. 2

Współpraca USA i RFN w badaniach nad „promieniami śmierci"?

BONN (PAP) — Republika Federalna współpracuje prawdopodobnie ze Stanami Zjednoczonymi w tajnych badaniach podstawowych nad rozwojem „promieni śmierci". Wynika to z odpowiedzi amerykańskiego wiceministra obrony, Perry'ego, który odpowiedzialny jest w Pentagonie za prace badawczo-rozwojowe w dziedzinie militarnej. Informuje o tym ukazujący się w Monachium dziennik „Muenchner Merkur".

Według Perry'ego, prowadzone obecnie w Stanach Zjednoczonych badania, zmierzają do ustalenia, czy możliwe jest uzyskanie strumienia cząsteczek o wysokiej energii poza polem magnetycznym. **Teoretycznie strumień tak skon**centrowanej energii mógłby stać się straszną bronią. Byłaby ona niepomiernie bardziej niszcząca niż broń laserowa. W Pentagonie myśli się o zastosowaniu tego rodzaju promieni jako broni antyrakietowej lub antysatelitarnej.

Zapytany, czy w amerykańskich pracach nad zastosowaniem dla celów wojskowych „promieni śmierci" współpracują z USA zachodnioeuropejscy sojusznicy, Perry odpowiedział twierdząco. Powołując się na tajność badań, nie chciał ujawnić żadnych szczegółów, ale zapytany, czy mógłby wykluczyć jako współuczestnika wspomnianych badań Republikę Federalną odpowiedział: **„tego bym nie uczynił".**



Min. Tadeusz Skwirzyński dekoruje sztandar HPPD Orderem Sztandaru Pracy II klasy.
Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Hajnowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego odznaczone Orderem Sztandaru Pracy II klasy

Jest Hajnówka miastem budzącym powszechny szacunek i uznanie, cieszącym się szczerą sympatią. Panuje tu bowiem specyficzna atmosfera, towarzysząca dużym skupiskom przemysłu i klasy robotniczej. Najstarszym i największym zakładem w mieście jest Hajnowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego im. Juliana Marchlewskiego, będące symbolem ogromnych przeobrażeń społeczno-gospodarczych miasta, regionu i kraju w 35-leciu Polski Ludowej.

Wczoraj załoga hajnowskiego kombinatu przemysłu drzewnego przeżywała swój wielki, uroczysty dzień. Na wniosek kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego partii w Białymstoku — Hajnowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego im. Juliana Marchlewskiego zostało odznaczone Orderem Sztandaru Pracy II klasy. To wysokie odznaczenie załoga HPPD im. Juliana Marchlewskiego otrzymała w dowód uznania za bogate, szczytne tradycje rewolucyjne i patriotyczne, przodownictwo w socjalistycznym współzawodnictwie pracy, krzewieniu postępu technicznego.

W odświętnie udekorowanej sali „Domu Leśnika" zebrali się weterani ruchu robotniczego, przodownicy pracy, nowatorzy i racjonalizatorzy produkcji, działacze społeczni, zaproszeni goście, a wśród nich minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego — **Tadeusz Skwirzyński,** I sekretarz KW PZPR — **Władysław Juszkiewicz,** przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Leśnictwa, Przemysłu Drzewnego — **Jan Mondygraf,** dyrektor naczelny Zjednoczenia Przemysłu Drzewnego i Tartacznego — **Tytus Rudawski,** przewodniczący Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych — **Józef Trusiewicz,** wicewojewoda białostocki — **Leopold Rybakiewicz** i gospodarze miasta z I sekretarzem Komitetu Miejskiego partii — **Janem Wojciukiem** i naczelnikiem miasta — **Stanisławem Kosterą.**

Przy dźwiękach Hymnu Narodowego poczet sztandarowy wnosi na salę sztandar Hajnowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego im. Juliana Marchlewskiego.

Zebranych serdecznie wita I sekretarz Komitetu Zakładowego partii — **Bogusław Bielski.** Powiadamiając przedstawicieli załogi o przyznanym zakładom wysokim odznaczeniu państwowym, I sekretarz KZ podkreśla, że jego wręczenie odbywa się w przededniu zbliżającego się VIII Zjazdu partii oraz w 63 rocznicę powstania HPPD. To dzisiejszej uroczystości nadaje szczególnie podniosły charakter.

Następnie zabiera głos dyrektor naczelny — **Aleksy Zin.** W swym przemówieniu nawiązuje do historii Hajnówki, zakładów drzewnych, położenia klasy robotniczej w międzywojennym dwudziestoleciu. Do Hajnówki za pracą przybywali bezrobotni niemal z całej Polski. Pracowali i żyli w niezwykle ciężkich warunkach, bezlitośnie byli wyzyskiwani przez polskich i zagranicznych kapitalistów.

W walce o polepszenie bytu i warunków pracy rodziła się wtedy klasowa, robotnicza solidarność. Do historii przeszły słynne, hajnowskie strajki i demonstracje polityczne, kierowane przez ko-

Ciąg dalszy na str. 2

Dramatyczna sytuacja żywnościowa świata

RZYM (PAP) — Korespondent PAP, Zdzisław Morawski, pisze:

„Sytuacja świata w zakresie wyżywienia i rolnictwa pogorszyła się w ciągu ostatnich 2 lat i **jest obecnie równie dramatyczna co przerażająca".** Słowa te znajdują się we wstępie do sprawozdania, które dyrektor generalny Organizacji NZ do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) Edouard Saouma przedstawił delegatom 146 krajów, biorącym udział w obradującej w Rzymie konferencji FAO.

Jak wynika z przedstawionych w sprawozdaniu informacji, światowa produkcja zbóż, na skutek nieurodzaju w 32 krajach, zmniejszy się w tym roku o ok. 62 mln ton w porównaniu z rokiem ubiegłym. Oznacza to, że będzie ona niższa o 3 proc. od danych opartych na prognozach wieloletnich. O 2 proc. w porównaniu z rokiem 1978 zmniejszy się produkcja ryżu, która będzie w związku z tym znacznie niższa od podstawowych potrzeb świata.

W okresie minionych 2 lat wzrosła liczba mieszkańców naszego globu stale cierpiących głód. Ponad miliard ludzi odczuwa systematycznie braki pożywienia. Kraje rozwijające się, w których przyrost naturalny jest szczególnie duży, wydają coraz większe sumy na import żywności, hamując przez to możliwości własnego rozwoju gospodarczego. W wyniku tego, że ceny zbóż rosną szybciej niż ceny innych produktów żywnościowych, importerzy ziarna tylko w tym roku ponieśli dodatkowe koszty w łącznej wysokości ok. 2 mld dolarów.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIŚ — zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami, rano lokalne mgły, częściowe słabe opady śniegu. Temperatura maksymalna plus 1 st., minimalna około 0 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane południowo-wschodnie i wschodnie.

JUTRO — okresami opady, temperatury dodatnie.

DZIŚ imieniny: Alberta i Leopolda.

(sbol)

HPPD odznaczone Orderem Sztandaru Pracy

Ciąg dalszy ze str. 1

munistów, socjalistów i i lewicowych związkowców. To tu działał przez wiele lat wielki rewolucjonista — Stanisław Dubois. Piękną kartę zapisali hajnowscy drzewiarze w walce z hitlerowskim okupantem.

Natychmiast po wyzwoleniu Hajnówki spod okupacji hitlerowskiej przez Armię Radziecką, drzewiarze przystąpili do odbudowy zniszczonych zakładów. Aktywnie również uczestniczyli w utrwalaniu władzy ludowej. Ich odwaga, hart i trud zostały wysoko nagrodzone w 35-leciu Polski Ludowej. Zakłady przeobraziły się z tartaku w wielki, nowoczesny kombinat przemysłowy. Szczególnie intensywny rozwój HPPD nastąpił w latach siedemdziesiątych. Powstały nowe oddziały produkcyjne, zainstalowano wiele nowoczesnych maszyn i urządzeń, zmodernizowano transport, znacznie poprawiono warunki pracy oraz bytowo-socjalne załogi.

Ten dług zaciągnięty wobec partii, państwa i społeczeństwa załoga HPPD spłaca ofiarną, rzetelną i wydajną pracą. Właśnie wczoraj zameldowała ona o odrobieniu zaległości produkcyjnych, powstałych w pierwszych miesiącach bieżącego roku. Załoga HPPD dołoży wszelkich starań, aby zadania roczne w pełni wykonać i godnie uczcić VIII Zjazd PZPR.

I sekretarz Komitetu Miejskiego partii — **Jan Wojciuk** odczytuje uchwałę Rady Państwa z 14 lipca 1979 roku o nadaniu na wniosek Komitetu Wojewódzkiego partii Hajnowskiemu Przedsiębiorstwu Przemysłu Drzewnego im. Juliana Marchlewskiego Orderu Sztandaru Pracy II klasy.

Następuje uroczysta, podniosła chwila. Minister **Tadeusz Skwirzyński** w towarzystwie I sekretarza KW — **Władysława Juszkiewicza** dekoruje sztandar Hajnowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego im. Juliana Marchlewskiego Orderem Sztandaru Pracy II klasy.

Nie sposób w takiej chwili — mówi min. Tadeusz Skwirzyński — **ukryć wzruszenia. W życiu i pracy nie może bowiem nic być większego jak uznanie za zbiorowy, wspólny wysiłek. Przyznanie załodze HPPD tak wysokiego odznaczenia jest sprawiedliwe i w pełni zasłużone. Wielokrotnie dawała ona wyraz dużej aktywności produkcyjnej, społecznej i politycznej.** W imieniu kierownictwa resortu i własnym min. T. Skwirzyński złożył załodze HPPD serdeczne gratulacje oraz życzenia w pracy i szczęścia w życiu.

Również w imieniu władz wojewódzkich, partyjnych i administracyjnych, gorące gratulacje i życzenia przekazał załodze HPPD I sekretarz KW — Władysław Juszkiewicz. Podziękował on załodze HPPD za wysiłek włożony w rozwój zakładów, miasta i regionu, gotowość podejmowania i realizacji coraz trudniejszych i bardziej złożonych zadań społeczno - gospodarczych, inspirowanie i urzeczywistnianie cennych inicjatyw społecznych i innowacji techniczno - produkcyjnych.

I sekretarz KW wyraził głębokie przekonanie, że załoga HPPD dobrze wykorzysta ostatnie tygodnie bieżącego roku swoją rzetelną pracą, gospodarnością i pomysłowością jeszcze raz udowodni, że w pełni sobie zasłużyła na przyznane jej wysokie wyróżnienie.

Następnie odbyło się uroczyste wręczenie zasłużonym pracownikom HPPD odznaczeń państwowych, resortowych, związkowych, regionalnych i zakładowych.

Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski zostali udekorowani: **Jan Krysztopik, Mieczysław Wilczyński, Władysław Zin** i **Kazimierz Dorożkiewicz.** Złote Krzyże Zasługi otrzymali: **Józef Adamowicz, Piotr Ciwoniuk, Walentyna Furmanek, Kazimierz Roch** i **Janusz Staniszewski.**

Ponadto przodującym pracownikom HPPD wręczono 6 Srebrnych Krzyży Zasługi, 4 — Brązowe Krzyże Zasługi, 18 złotych i srebrnych odznak „Zasłużony Białostoczyźnie", 22 honorowe odznaki resortowe, 11 odznak związkowych i 65 odznak „Zasłużony dla HPPD". Ponadto 11 osób zostało wpisanych do Honorowej Księgi „Zasłużeni dla HPPD".

W imieniu odznaczonych serdeczne podziękowanie złożył **Piotr Ciwoniuk.** Zapewnił on, że wszyscy odznaczeni jak i wszyscy pracownicy HPPD nie zawiodą zaufania partii i rządu. Zamanifestują to swoją ofiarną i wydajną pracą oraz pełnym wykonaniem zadań, nawet w najtrudniejszych warunkach.

S. ŚWIERAD

Podziękowanie ambasady ZSRR

Z okazji 62 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej ambasada ZSRR w Warszawie otrzymała od organizacji partyjnych, państwowych i społecznych, załóg przedsiębiorstw, instytucji, uczelni, szkół, działaczy kulturalnych i naukowych oraz poszczególnych obywateli polskich liczne listy i depesze z gorącymi serdecznymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami dla Komitetu Centralnego KPZR, Rady Najwyższej ZSRR, rządu radzieckiego i narodu radzieckiego.

Ambasada ZSRR przekazuje serdeczne wyrazy wdzięczności za nadesłane pozdrowienia świadczące dobitnie o umacniających się więzach braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między naszymi krajami i narodami oraz życzy braterskiemu narodowi polskiemu szczęścia i pomyślności, nowych sukcesów w realizacji uchwał VII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w budownictwie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego w PRL.

Gratulujemy wyróżnionym dziennikarzom

Miło nam poinformować, że działalność publicystyczna białostockich dziennikarzy została ostatnio ukoronowana przyznaniem odznak i medali. Nasza koleżanka redakcyjna **Anna Zarembina** oraz fotoreporter „GW" **Zdzisław Zaremba** otrzymali złote odznaki „Zasłużonych dla budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych", które wręczył im minister tego resortu — **Adam Glazur.**

Natomiast red. **Leszek Tarasiewicz** otrzymał medal honorowy za zasługi dla polskiego ruchu olimpijskiego przyznany z okazji jubileuszu 60-lecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Gratulujemy! (CH)

Wizyta E. Wojtaszka w Hiszpanii

MADRYT (PAP) — Do stolicy Hiszpanii przybył z oficjalną wizytą na zaproszenie rządu hiszpańskiego minister Spraw Zagranicznych PRL, **Emil Wojtaszek.**

W pierwszym dniu wizyty odbyło się w godzinach przedpołudniowych spotkanie ministrów Spraw Zagranicznych Polski i Hiszpanii, po czym min. Wojtaszek odwiedził hiszpański parlament.

Tematem pierwszego spotkania ministrów Spraw Zagranicznych Polski i Hiszpanii były aktualne problemy międzynarodowe, stan stosunków dwustronnych i perspektywy ich rozwoju.

Zakończenie sesji grupy planowania nuklearnego NATO

HAGA (PAP) — W stolicy Holandii zakończyła się w środę dwudniowa sesja grupy planowania nuklearnego NATO z udziałem ministrów obrony 11 krajów zachodnich. Omawiano głównie aspekty techniczne planowanego przez Pakt Północnoatlantycki rozmieszczenia w RFN, W. Brytanii, Belgii, Holandii i Włoszech nowych amerykańskich rakiet nuklearnych „Pershing 2" i pocisków samosterujących „Tomahawk". Ewentualna decyzja w tej sprawie ma zapaść w przyszłym miesiącu na zimowej sesji ministerialnej NATO. Rozpatrzono również program pracy grupy planowania nuklearnego NATO na przyszłość.

Wymiana handlowa Polska - Albania

TIRANA (PAP) — W Tiranie został podpisany protokół o wymianie towarów i płatnościach między Polską a Albańską Republiką Ludowo - Socjalistyczną na 1980 rok.

Protokół przewiduje wzrost obrotów towarowych w stosunku do roku bieżącego oraz dalsze rozszerzenie asortymentu wzajemnie dostarczanych towarów. Polski eksport do Albanii będzie obejmował maszyny i urządzenia, w tym obrabiarki, aparaturę wysokiego i niskiego napięcia, aparaturę kontrolno-pomiarową oraz niektóre linie technologiczne, a ponadto wyroby walcowane, chemikalia, artykuły szkolne i biurowe itd.

W imporcie z Albanii przewiduje się m.in. takie towary jak rudy chromu, asfalt, kable i przewody, pomidory, papryka, arbuzy, winogrona, tytoń i papierosy, przetwory owocowo-warzywne i inne towary rolno-spożywcze.

Ultimatum brytyjskie wobec Frontu Zimbabwe

LONDYN (PAP) — Przedkładając we wtorek w Izbie Lordów projekt zatwierdzonej już wcześniej przez Izbę Gmin ustawy w sprawie przejściowego przywrócenia w Rodezji brytyjskiej administracji kolonialnej, minister Spraw Zagranicznych, lord Carrington postawił delegacji Patriotycznego Frontu Zimbabwe ultimatum. Carrington zdecydowanie odrzucił postulaty strony patriotycznej wysunięte na konferencji londyńskiej w sprawie przyszłości Zimbabwe i zagroził Joshui Nkomu i Robertowi Mugabe zawarciem separatystycznego porozumienia z ekipą ugodowego wobec rasistów biskupa Muzorewy. Konferencja londyńska, która wkroczyła w dziesiąty tydzień prac, znajduje się w impasie wobec głębokiej przepaści między stroną brytyjską wyraźnie faworyzującą marionetkowy rząd Muzorewy, a delegacją patriotów. Zrezygnowano nawet z odbywania posiedzeń plenarnych i we wtorek delegacja brytyjska przeprowadziła tylko nieformalne konsultacje z przedstawicielami Frontu Zimbabwe, usiłując wymóc na nich zaakceptowanie propozycji Londynu.

Joshua Nkomo podczas spotkania z dziennikarzami, odrzucił brytyjskie ulimatum oświadczając, że patrioci przybyli do Londynu na negocjacje a nie w celu podpisania aktu kapitulacji. Jeśli W. Brytania zrealizuje swą pogróżkę — dodał Nkomo — ona będzie odpowiedzialna za zerwanie konferencji. Inny przedstawiciel Frontu Zimbabwe, Willie Musururwa, ustosunkowując się do planów brytyjskich stwierdził, że ich urzeczywistnienie ponownie pchnie kraj do wojny.

ETA konkretyzuje warunki uwolnienia Rupereza

MADRYT (PAP) — Korespondent PAP, Mirosław Ikonowicz, pisze:

Mimo zaangażowania wielkich sił policyjnych i licznych aresztowań przeprowadzonych w Madrycie wśród działaczy i sympatyków separatystycznych partii baskijskich, policja nie natrafiła dotąd na żaden konkretny trop, który mógłby ją zaprowadzić do miejsca uwięzienia Javiera Rupereza, sekretarza d/s stosunków międzynarodowych rządzącej partii hiszpańskiej UCD (Unia Centrum Demokratycznego), uprowadzonego 11 bm. przez ETA — skrzydło polityczno-wojskowe.

Rząd, podtrzymując swe stanowisko w sprawie niepodejmowania żadnych negocjacji z terrorystyczną organizacją separatystów baskijskich nie zareagował oficjalnie na jej drugi komunikat, w którym wysuwa konkretne wnioski uwolnienia Rupereza: zwolnienie z więzień pięciu baskijskich więźniów politycznych, których określa jako „ciężko chorych" i powołania przez automatyczną generalną radę baskijską komisji do zbadania sprawy stosowania tortur w czasie przesłuchań policyjnych w kraju Basków.

Podczas gdy niemal wszystkie partie polityczne oraz deputowani do Kongresu popiają ten akt, nadal wzrasta napięcie polityczne w Kraju Basków, a reperkusje „sprawy Rupereza" mają coraz większy wpływ na atmosferę polityczną w samej stolicy.

Samoloty „IŁ-86"

Ciąg dalszy ze str. 1

współpraca z przemysłem radzieckim, rozwój coraz wyższych form tej współpracy aż po obecne wspólne przedsięwzięcia techniczne i kooperacyjne oraz duże zapotrzebowanie Kraju Rad na produkowany przez nas sprzęt lotniczy. Podstawy tak pojętej współpracy stworzyło podpisanie w 1971 r. międzyrządowego porozumienia o wspólnym opracowywaniu nowych konstrukcji lotniczych i rozwoju na tej bazie w Polsce produkcji nowych wyrobów techniki lotniczej, zarówno dla potrzeb kraju jak i na eksport.

Bezpośrednim wynikiem tej umowy było wspólne zaprojektowanie pierwszego na świecie odrzutowego samolotu rolniczego dużego udźwigu — PZL M-15, którego seryjna produkcja i dostawy do ZSRR trwają od ok. 3 lat.

Długoletnie perspektywy rozwoju produkcji, a równocześnie dostaw aerobusów dla naszego lotnictwa pasażerskiego zapewnia nam udział w budowie samolotu trzeciej generacji „IŁ-86" — mówi dalej dyr. Kuczyński. — Jest to pierwszy budowany w krajach socjalistycznych samolot szerokokadłubowy zabierający na pokład 350 pasażerów i rozwijający prędkość podróżną prawie 1000 km/godz. Umowa kooperacyjna przewiduje, że dostawy zespołów do tego samolotu z naszych wytwórni trwać będą ponad 10 lat, tj. do 1990 r. Szybko opanowaliśmy niezwykle skomplikowaną produkcję nowoczesnych zespołów tego samolotu (usterzenia, mechanizacji skrzydeł i wysięgników silnikowych). Wymagało to dokonania kolejnego skoku w technice, technologii i organizacji wytwarzania. Stworzone tym samym zostały nowe możliwości rozszerzenia polsko-radzieckiej współpracy w produkcji lotniczej, czyniąc nas równocześnie interesującym partnerem dla przemysłów lotniczych innych krajów.

Przedsięwzięcie na dużą skalę stanowi podjęcie przez nas budowy nowoczesnego samolotu wielozadaniowego AN-28, napędzanego dwoma silnikami turbośmigłowymi. Jest to samolot służący do przewozu 15 pasażerów lub towarów o ciężarze do 1700 kg (z prędkością 300—350 km). Szczególnie istotną jego cechą jest możliwość eksploatacji na krótkich i nie wymagających specjalnego wyposażenia lotniskach, co umożliwia zastosowanie go na liniach wewnętrznych w komunikacji między województwami i wszędzie tam, gdzie użycie cięższego samolotu nie jest możliwe. Opłacalność tej produkcji gwarantują nam zamówienia radzieckie, zapotrzebowanie na ten samolot w ZSRR ocenia się na co najmniej 10 lat.

Rozmawiała:
Ewa Artymowicz

Dalszy wzrost napięcia na linii Waszyngton—Teheran

Ciąg dalszy ze str. 1

Reprezentantów Stanów Zjednoczonych uchwaliła 14 bm. zawieszenie wszelkiej pomocy ekonomicznej (z wyjątkiem sprzedaży zboża) i wojskowej dla Iranu. Decyzja ta ma raczej charakter symboliczny, gdyż Iran nie otrzymuje obecnie żadnej pomocy ze Stanów Zjednoczonych.

Sytuacja obywateli amerykańskich, przetrzymywanych w ambasadzie USA w Teheranie, których los jest stawką w tych rozgrywkach, jak dotąd nie ulega zmianie.

Na konferencji prasowej 14 bm. minister Spraw Zagranicznych, Bani Sadr, przyznał, że Stany Zjednoczone mają prawo domagać się położenia kresu okupacji ambasady i uwolnienia zakładników, ale zarazem dodał, iż Iran ma ze swej strony prawo żądać ekstradycji szacha. Gdybyśmy mogli przedyskutować prawa naszych krajów, osiągnęlibyśmy rozwiązanie. Bani Sadr podkreślił, że kryzys został spowodowany amerykańską decyzją udzielenia gościny szachowi i że dla osiągnięcia rozwiązania Rada Bezpieczeństwa powinna rozpatrzyć również ten aspekt sprawy. Rzecznik Kurta Waldheima poinformował 13 bm., że jeśli Iran chce, by zostało zwołane posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, powinien wystąpić z formalnym wnioskiem w tej sprawie i skierować go bezpośrednio do przewodniczącego Rady, którym jest obecnie przedstawiciel Boliwii, Sergio Palacios. Rzecznik stwierdził, że list otwarty Bani Sadra nie jest dostateczną podstawą do wszczęcia postępowania przez Radę Bezpieczeństwa.

Jak pisze Agencja France Presse, w Nowym Jorku i Waszyngtonie rozeszły się pogłoski na temat rychłego wyjazdu byłego monarchy irańskiego ze Stanów Zjednoczonych. „New York Times" powołując się na orzeczenie lekarzy przybocznych szacha, wyraża przypuszczenie, że Reza Pahlavi będzie mógł opuścić USA mniej więcej za tydzień. Meksyk wyraził gotowość przyjęcia go z powrotem.

Obrady ministrów Ligi Arabskiej

TUNIS (PAP) — Specjalny wysłannik PAP, Tadeusz Jackowski, pisze:

Konferencja ministrów spraw zagranicznych państw Ligi Arabskiej mająca zacząć się w środę wieczorem w Tunisie, nowej siedzibie Ligi Arabskiej, została w ostatniej chwili przełożona na czwartek. Jak oświadczył rzecznik konferencji zwłoka nastąpiła ze względu na opóźniony przyjazd niektórych delegacji. Celem Konferencji jest przygotowanie spotkania przywódców krajów arabskich mającego się odbyć od 20 do 23 bm., również w Tunisie. Po sesji inauguracyjnej ministrowie będą obradować przy drzwiach zamkniętych.

Wielka debata arabska obejmująca zarówno ważne gospodarczo i strategicznie obszary, jak i nabrzmiałe kwestie polityczne, koncentrować się będzie wokół kilku zasadniczych zagadnień. Z całą pewnością na jedno z czołowych miejsc wysunie się krytyczna ocena separatystycznego układu egipsko - izraelskiego i amerykańskiego patronatu nad tym procesem. Egipt wykluczony z Ligi na mocy postanowień podjętych ub. roku na „szczycie" arabskim w Bagdadzie, nie ma swej delegacji w Tunisie. Ministrowie rozpatrzą też efekty bojkotu gospodarczego i politycznego świata arabskiego wobec Egiptu.

Będzie również omawiana sytuacja w Libanie oraz sposoby zabezpieczenia tego kraju przed agresją izraelską i umocnienia rządu centralnego.

Sprawcy zbrodni pod Połańcem skazani na karę śmierci

TARNOBRZEG (PAP) — Przed Sądem Wojewódzkim w Tarnobrzegu (z siedzibą w Sandomierzu) zakończył się proces w głośnej sprawie zabójstwa pod Połańcem. Trwał on ponad rok, a w jego toku sąd wysłuchał wyjaśnień 226 świadków oraz zapoznał się z opinią kilkunastu biegłych.

Z uwagi na okoliczności zbrodni — pisze korespondent PAP — była to bezprecedensowa sprawa w polskim sądownictwie. Postępowanie prowadzące do ujawnienia prawdy utrudniali członkowie licznej rodziny oskarżonych i znajomi, podając różne wersje zdarzeń towarzyszących zbrodni oraz nakłaniając świadków do składania fałszywych zeznań.

Przypomnijmy, że na ławie oskarżonych zasiedli mieszkańcy Zrębina (gmina Połaniec) — Jan Sojda, jego szwagier — Józef Adas, oraz zięciowie — Stanisław Kulpiński i Jerzy Socha zamieszkali w Wodzisławiu (woj. kieleckie). Akt oskarżenia zarzucał im, że działając wspólnie dokonali z premedytacją morderstwa w nocy na 25 grudnia 1976 r. na drodze między Połańcem a Zrębinem. Ofiarami jego byli — Krystyna Łukaszek, będąca w 5 miesiącu ciąży, jej mąż — Stanisław oraz 12-letni brak Krystyny — Mieczysław Kalita, który mieszkał w Zrębinie. Zbrodni towarzyszyło szczególne okrucieństwo.

Sprawcy zbrodni podstępnie wywołali z pasterki małżeństwo Łukaszków i M. Kalitę. Na udających się do domu najechali samochodem. Zamordowano ich wraz z chłopcem w sposób bestialski, zadając im ciosy kluczem do przykręcania kół autobusu, a następnie starano się upozorować wypadek drogowy. S. Kulpiński i J. Socha zmusili świadków morderstwa do złożenia przysięgi, że zbrodnia pozostanie tajemnicą.

Na ławie oskarżonych zasiadł też Henryk Witek, mieszkaniec Wolicy (gmina Połaniec), pod zarzutem udziału w przenoszeniu zwłok w inne miejsce, w celu upozorowania wypadku drogowego.

Sąd Wojewódzki uznał, iż nie ma wobec sprawców tej zbrodni okoliczności łagodzących. Sąd skazał: Józefa Adasia, Stanisława Kulpińskiego, Jerzego Sochę i Jana Sojdę na karę śmierci i pozbawienie praw obywatelskich na zawsze. Henryk Witek otrzymał wyrok 5 lat pozbawienia wolności.

Ponadto sąd uwzględnił powództwo cywilne na rzecz rodziców — Zdzisławy i Wacława Kalitów.

Przedmiotem oddzielnego postępowania jest kilka spraw dotyczących świadków, którzy utrudniali postępowanie karne.

Wyższa produkcja z każdego hektara ziemi

Ciąg dalszy ze str. 1

leśnych i użytków będących w dyspozycji leśnictwa. Pamiętajmy, że na około 1,6 mln ha lasów chłopskich ilość drewna na pniu jest przeciętnie o połowę niższa niż w lasach państwowych. Leśnictwo dysponuje ponadto przeszło 216 tys. ha użytków gruntów ornych, jak też różnego typu łąk i pastwisk, na których można i należy uzyskiwać wyższą produkcję.

Problemy dotyczące oceny stanu zagospodarowania użytków rolnych i leśnych rozpatrywało 13 bm. Biuro Polityczne KC PZPR, na przykładzie województw gdańskiego i sieradzkiego. Podkreślono, że mimo osiągniętego postępu, istnieje potrzeba dalszego nasilania różnorodnych przedsięwzięć mających na celu coraz lepsze zagospodarowanie ziemi, którą dysponuje rolnictwo i leśnictwo.

Rzecz bowiem w tym, by w każdej gminie włączono do intensywnej uprawy — możliwie już w czasie wiosennych robót polowych — nie zagospodarowane lub źle wykorzystane kawałki ziemi. Przy zwiększonej aktywności służby rolnej, urzędów gminnych, samorządu wiejskiego oraz rolników jest to zadanie realne. W wielu przypadkach wystarczy przecież wykonanie odpowiednich zabiegów uprawowych. Są jednak obszary (np. tereny bagienne, porosłe krzakami, nadmierne rozdrobnienie), gdzie podjęcie lub zintensyfikowanie produkcji rolnej wymaga bardziej kompleksowych zabiegów rekultywacyjnych, melioracji oraz wykonania prac scaleniowo-wymiennych. Wtedy, gdy grunty są bardziej zaniedbane, zdewastowane, wydajniejszej pomocy w pracach przywracających je do odpowiedniej kultury udzielić powinny SKR-y i inne jednostki dysponujące odpowiednim sprzętem technicznym.

Ocena stanu zagospodarowania ziemi, rozpatrywana w kontekście poziomu produkcji uzyskiwanej na całym rolniczym areale wskazuje na znaczny wzrost zainteresowania rolników intensyfikacją produkcji, co wyraża się systematycznym wzrostem plonów, wydajnością w hodowli, a także rosnącym popytem na grunty sprzedawane z Państwowego Funduszu Ziemi.

Z obiektywnych jednak przyczyn, szczególnie ze względu na podeszły wiek znacznej części rolników, około 1/4 ziemi w gospodarstwach chłopskich jest jeszcze — jak się szacuje — wykorzystywana poniżej potencjalnych możliwości.

Jest to duża rezerwa wzrostu produkcji żywności. Obecnie — po wprowadzeniu systemu emerytalnego dla rolników — istnieje szczególna szansa na bardziej skuteczne rozwiązanie tego problemu. W ub. roku — w pierwszym roku realizacji ustawy emerytalnej — ok. 400 tys. ha gruntów przejęli nowi użytkownicy: gospodarstwa uspołecznione i następcy rolników odchodzących na emeryturę. Łącznie zaś z bieżącym rokiem, już ok. 100 tys. gospodarstw indywidualnych przeszło w ręce młodych rolników, a ok. 55 tys. przejęło państwo. Nowi użytkownicy — jak dowodzi wstępna ocena — szansę tę potrafią wykorzystać, zwiększając produkcję mięsa, mleka i zboża. Proces przepływu ziemi do dobrych gospodarstw znacznie się nasili poczynając od połowy przyszłego roku, czyli od wejścia w życie wszystkich przepisów ustawy emerytalnej dla rolników. Przewiduje się więc, że w przyszłej 5-latce zmieni się co czwarty kierownik gospodarstwa chłopskiego, gdyż obecnie ok. 1 mln rolników przekroczyło granicę 60 lat życia.

GRZEGORZ MILEWSKI (PAP)

Trzęsienie ziemi w Iranie

242 śmiertelne ofiary

TEHERAN (PAP) — Irańska agencja prasowa PARS podała, że w wyniku trzęsienia ziemi, które nastąpiło w środę rano, zginęło co najmniej 242 osoby i że całkowitej zagładzie uległa przynajmniej jedna miejscowość — Bahnabad. Ekipy ratownicze wydobyły z ruin budynków w kilku miejscowościach 78 rannych. Liczba rannych jest w ogóle tak duża, że szpitale w rejonie objętym trzęsieniem ziemi nie mogą ich pomieścić. W związku z tym ekipy ratownicze organizują w terenie szpitale polowe.

SPORT ⊗ SPORT ⊗ SPORT

Węgry — Polska 2:0

Pożegnanie z Olimpiadą

W bardzo kiepskim stylu zakończyli polscy piłkarze swój udział w eliminacjach olimpijskich. W swym ostatnim meczu eliminacyjnym w Miskolcu Polacy przegrali z Węgrami 0:2.

W środowym meczu martwi nie tylko porażka. Węgrzy wygrali bowiem zasłużenie, grali rozsądniej, bardziej skutecznie, choć i oni nie ustrzegli się prostych błędów. Mecz stał na przeciętnym poziomie, momentami wręcz na bardzo słabym, lecz w pewnych okresach obie drużyny demonstrowały dobre, widowiskowe akcje. Nie brakowało również sytuacji pod bramką obu drużyn.

O występie drużyny polskiej jednakże niewiele można powiedzieć dobrego. Na stadionie w Miskolcu nasi piłkarze dali sobie narzucić styl gry, odpowiadający Węgrom. Polacy nie potrafili uchwycić inicjatywy, stąd też niemal przez całe spotkanie ton wydarzeniom na boisku nadawała drużyna węgierska, w szeregach której wystąpiło aż 9 piłkarzy z miejscowego DVTK.

W naszym zespole tylko nielicznych stać było na dobrą grę, jak np. bramkarza Stanisława Burzyńskiego czy parę stoperów Pawła Janasa i Stefana Majewskiego, choć i oni grali nierówno. Inni wypadli poniżej oczekiwań. Największym mankamentem gry polskiej drużyny była wręcz beznadziejna skuteczność pod bramką Vereba. W sytuacjach nawet najbardziej dogodnych polscy piłkarze fatalnie pudłowali.

— TELEGRAMY —

● W dniach 20—21 bm. w hali warszawskiej Gwardii odbędzie się tenisowy „turniej asów". Jest to kolejna impreza, organizowana z inicjatywy Wojciecha Fibaka.

Jeszcze nie wiadomo definitywnie kto wystąpi w warszawskim turnieju, obok Wojciecha Fibaka. Jak dotychczas swój start potwierdzili Amerykanin Stan Smith oraz deblowy partner Fibaka Holender Tom Okker.

● W Szwecji rozpoczął się I międzynarodowy turniej piłki ręcznej mężczyzn o „Puchar Świata". Startują zespoły: mistrza świata — RFN, mistrza olimpijskiego — ZSRR, NRD, Szwecji, Polski, Danii, Jugosławii i Węgier.

W pierwszym swym spotkaniu piłkarze ręczni Polski pokonali zespół NRD 19:16 (8:9).

● W Łodzi odbył się towarzyski mecz piłkarski, w którym pierwszoligowy ŁKS pokonał drugoligowy zespół Włókniarza Pabianice 2:0 (1:0).

Od dziś w Białymstoku

Nareszcie dobra koszykówka!

Nareszcie doczekaliśmy się w Białymstoku zorganizowania atrakcyjnej imprezy w koszykówce mężczyzn. Mamy oczywiście na myśli turniej o puchar dyrektora Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych „Instal" w Białymstoku, który rozpocznie się dziś, 15 bm. o godz. 17.30 w hali WOSiR przy ul. Jurowieckiej.

Jak potrzebna jest tego rodzaju impreza nie musimy chyba nikogo przekonywać. Zainteresowanie jest duże. Zobaczymy bowiem na parkiecie hali WOSiR czołowe drużyny kraju.

Resovia Rzeszów w roku 1975 zdobyła tytuł mistrza Polski, a w latach 1973, 1974 i 1979 wywalczyła drugie miejsce. Zdobyła też Puchar Polski. W Białymstoku wystąpi z olimpijskiem **Franciszkiem Niemcem.** Aktualnie zajmuje w I lidze 5 miejsce.

Start Lublin — trzecia drużyna ekstraklasy w roku ubiegłym zajmuje obecnie drugą pozycję. Najmocniejszymi punktami zespołu są: Amerykanin **Kent Washington** i **Ireneusz Mułak.**

Zagłębie Sosnowiec uplasowało się jak dotąd w I lidze na 4 miejscu. W zespole swoim ma najwięcej kadrowiczów. Zobaczymy m. in. w akcji **Klaudiusza Fragsteina, Dariusza Szczubiałę** i Amerykanina **Williamsa Gleasona.**

Czwartym zespołem turnieju jest młoda drużyna SZS AZS Białystok.

Dziś, 15 bm. początek turnieju o godz. 17.30. W pierwszym pojedynku zmierzą się Resovia z Zagłębiem, następnie odbędzie się spotkanie zawodników i o godz. 19.30 warcie SZS AZS grać będzie ze Startem Lublin.

Jutro, 16 bm. początek spotkań o godz. 16. Grają: SZS AZS — Resovia. O godz. 18 rozegrany zostanie pojedynek kobiet o mistrzostwo II ligi, w którym Włókniarz B-stok zmierzy się ze Startem Lublin. Natomiast o godz. 19.30 drugie spotkanie mężczyzn Zagłębie — Start. (Let)

W związku z dużym zainteresowaniem turniejem, SZS AZS prowadzi przedsprzedaż biletów. Można je nabywać w budynku przy ul. Lipowej we czwartek i piątek, od godz. 10 do 15.

Tenis stołowy

Kobiety II liga. Tabela po 5 kolejkach:

1. AZS Gliwice	10:0	45:1
2. Lewart Lubartów	6:4	33:1
3. ŁKS Łomża	6:2	32:1
4. Chełmianka Chełm	6:2	29:1
5. Pogoń II Siedlce	5:3	27:2
6. Start Kędzierzyn	4:4	23:2
7. Ślęza Wrocław	3:7	14:3
8. ZWAR Warszawa	2:6	14:3
9. OKS Otwock	0:8	8:4

Wysoka forma akrobatów z Hajnówki

Spory skuces zanotowała na swoim koncie jedyna w naszym regionie sekcja akrobatyki sportowej, hajnowskiej Puszczy. Podczas odbywających się w Szczecinie mistrzostwach Polski zawodnicy z Hajnówki zajęli w punktacji łącznej 7 miejsce.

W zawodach tych startowali reprezentanci 32 klubów. Jeszcze lepsze rezultaty osiągnęli podopieczni **Marka Fiszera** w poszczególnych konkurencjach indywidualnych. Wśród dziewcząt **Elżbieta Bielecka** zajęła 6 miejsce, **Halina Maciuka** — 8 (obie w skokach na trampolinie), a **Nella Winówka** była 21 w skokach na ścieżce. W konkurencji dwójek mieszanych najlepszymi w Polsce okazali się **Małgorzata Janiuk** i **Eugeniusz Kot.** Wspomniany wyżej **E. Kot** wraz z **Janem Sienkiewiczem** zajęli 4 miejsce w dwójkach męskich. Jeszcze jeden tytuł mistrzowski dla zespołu z Hajnówki zdobył **Mirosław Tokarczuk** w ćwiczeniach na trampolinie. W tej samej konkurencji **Wojciech Stankiewicz** zajął 6 miejsce.

(kzl)

WF w szkole

Jutro 16 bm. Polskie Towarzystwo Naukowe Kultury Fizycznej Oddział w Białymstoku wspólnie z Kuratorium Oświaty i Wychowania UW organizuje spotkanie z mgr **Anną Złotkiewicz** — pracownikiem AWF. Wygłosi ona referat na temat programu kultury fizycznej w 10-letniej szkole.

Spotkanie odbędzie się w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 8 przy ul. Suchej, początek o godz. 15.30. (Let)

Dżudo i zapasy

Na rozegranym w Lublinie strefowym turnieju klasyfikacyjnym juniorów w dżudo zawodnik białostockiej Jagiellonii **Krzysztof Halicki** zajął 5 miejsce.

★

Zapaśnicy klasyczni (juniorzy młodsi) z 41 klubów, czterech krajów (CSRS, NRD, Rumunia, Polska) startowali w międzynarodowym turnieju im. **Władysława Bajorka.** Turniej ten odbywał się już po raz szósty, a jego miejscem jest tradycyjnie Kraków. Zmagający się w zawodach młodzi zapaśnicy Podlasia Białystok zajęli w konkurencji drużynowej 23—25 miejsce. Indywidualnie najlepszym z białostoczan okazał się **J. Perechitko,** wywalczył on 4 miejsce w wadze do 65 kg. **M. Szwarc** był — 9 w wadze do 42 kg, a **D. Konarzewski** — 10 w wadze do 48 kg.

W turnieju startowali też zawodnicy łomżyńskiego WLKS Narew. Niestety, bez większych sukcesów. **J. Fudała** zajął 12 miejsce w wadze do 65 kg, a **K. Lutrzykowski** uplasował się w wadze do 90 kg pod koniec drugiej dziesiątki.

(kzl)

Pod siatką w klasie „M"

Pozostałe mecze sobotnio-niedzielnej kolejki spotkań w siatkówce o mistrzostwo klasy „M".

Kobiety: WSRP Siedlce — Tur Bielsk Podlaski 0:3 i 0:3, MKS Hajnówka — Zdrowie Łomża 0:3, Wigry Suwałki — Zorza Łomża 3:0 i 3:0.

1. Wigry	11: 1	21: 4
2. Zdrowie Łomża	9: 1	20: 8
3. Tur Bielsk P.	9: 3	18:10
4. WSPR Siedlce	5: 5	10:10
5. AZS Siedlce	5: 5	10:10
6. SZS AZS II B-stok	4: 8	8:17
7. Zorza Łomża	2: 8	6:16
8. MKS Hajnówka	1:11	4:22

Mężczyźni: WSPR Siedlce — Dąb Dąbrowa Białostocka 3:2 i 0:3 vs. Czarni Węgrów — Olimpia Zambrów 3:2 i 3:0.

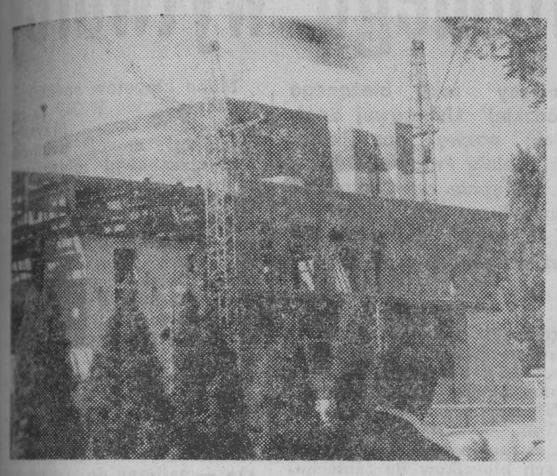
1. Gwardia	11: 1	21: 7
2. Czarni Węgrów	9: 3	19:10
3. Wigry	8: 4	17:11
4. Politechnika B-stok	5: 5	11:11
5. Dąb Dąbrowa Biał.	5: 7	11:15
6. MKS Siedlce	4: 8	11:17
7. Olimpia Zambrów	3: 7	8:15
8. WSPR Siedlce	1:11	4:23

Drużyna WSPR Siedlce za odmowę trzech spotkań we zostanie wycofana z rozgrywek. (Let)

MAŁY LOTEK

I losowanie:
10 - 14 - 16 - 30 - 33
II losowanie:
4 - 7 - 12 - 24 - 32
Końcówka banderoli:
3427
EXPRESS LOTEK
11 - 13 - 19 - 32 - 41
Zakłady olimpijskie
2 - 3 - 17 - 33 - 35 - 47

z zagranicy



Budowa charkowskiego Teatru Opery i Baletu, jest już poważnie zaawansowana. W przyszłym roku przybędzie więc w mieście dziesiąty tego typu obiekt.
Fot. Andrzej Polakowski

Teatr z rezerw

CHARKÓW — półtoramilionowa stolica Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, jest znaczącym centrum kulturalnym. 935 bibliotek, 74 domy kultury, 9 teatrów, filharmonia, stały cyrk, to tylko niektóre placówki kulturalne miasta.

W przyszłym roku przybędzie Teatr Opery i Baletu imienia ukraińskiego kompozytora Mykoła Łysenki. Budowa jest znacznie zaawansowana. Dla widzów przewidziano dwie sale na 1400 i 400 miejsc, ponadto duże zaplecze dla artystów i publiczności, podziemny parking. W fazie projektowania i realizacji obiektu nawiązano współpracę z polskimi fachowcami. Chodziło między innymi o jaknajkorzystniejszy układ i konstrukcję sceny. Twórcy teatru wzorują się pod tym względem na koncepcji zastosowanej w Teatrze Wielkim w Warszawie. Warto dodać, że na tę inwestycję przeznaczono materiały zaoszczędzone na innych placach budów.

(apo)

Handel bronią wciąż modny...

Dwa lata temu wszystkie środki masowego przekazu w Austrii wałkowały aferę ówczesnego ministra obrony Luetgendorfa. Szło o to, że przemysł austriacki eksportuje pokaźne ilości broni, amunicji i innego wyposażenia wojskowego, przy czym handluje z każdym, kto ma pieniądze.

Przez dłuższy okres sprawa handlu bronią znikła z łamów prasy. Przemysł jest bowiem interesem, a handel bronią nie należy do tych działów eksportu, który lubi rozgłos i reklamę. Ostatnio pojawiło się tu jednak znów sporo informacji na ten temat, a przyczyną było przechodzenie wyższych przedstawicieli wojskowych austriackich na intratne stanowiska do wielkich koncernów, między innymi do Steyera i Voest-Alpine, gdzie zajmują się — rzecz jasna — sprawami produkcji sprzętu wojskowego.

Zakłady koncernu Steyera są największym producentem broni i wszelkiego rodzaju sprzętu wojskowego w Austrii. Produkują między innymi czołgi, wozy terenowe różnych typów, pistolety maszynowe itp. Ocenia się, że zakłady tego koncernu eksportują rocznie broń i wyposażenie wojskowe na sumę 2—2,5 miliarda szylingów. Koncern dostarsza również kompletne fabryki produkujące broń, a są to nierzadko kontrakty opiewające na miliardy szylingów.

Ponieważ handel bronią i wyposażeniem dla wojska przynosi znaczne zyski, borykający się ze znacznymi trudnościami koncern Voest-Alpine zatrudnił ostatnio wojskowego specjalistę, co uważane tu jest za sygnał, że zamierza szerzej rozwijać produkcję zbrojeniową. Zajmują się nią zresztą nie tylko wielkie zakłady, ale i mniejsze, jak np. „Dynamit-Nobel" produkujący środki wybuchowe, a nierzadko i fabryczki, zatrudniające zaledwie kilkudziesięciu pracowników.

(Interpress)

TADEUSZ DERLATKA

Handel wiejski

Rozmowa z prezesem GS w Tykocinie zaczyna się od cyfr, perspektyw i planów. Mnie jednak ogarnia pokusa, by pominąć liczby i wskaźniki, a zająć się tym, czemu najwięcej poświęca się miejsca w działalności spółdzielni. W pierwszym rzędzie — zaopatrzeniu.

W Tykocinie wypracowano sobie własną metodę zamówień na towary. Polega ona na tym, że zamówienia w hurtowniach WZSR „Samopomoc Chłopska" w Białymstoku składa się grubo wcześniej, mając dobre rozeznanie, o co pytają klienci. Raz w tygodniu ekspedientki jeżdżą po dostawy.

— *Nie czekajcie na towar, aż wam przywiozą, przypominam często sprzedawcom* — mówi prezes — Witold Ostrowski. — *Towarów trzeba szukać, penetrować magazyny. Od operatywności personelu sklepowego w niemałym stopniu zależy zaopatrzenie. A chcemy przecież, by klienci nie narzekali na nas.*

Trudno zwalać winę na tzw. czynniki obiektywne, jeśli w jakimś sklepie zabraknie podstawowych artykułów żywnościowych: mąki, soli, pieczywa, makaronów, itp. Zarząd GS wie, że po prostu nie dopilnowano w jakiejś chwili spraw najprostszych — zamówienia w odpowiednim czasie najpotrzebniejszych towarów. Takie sytuacje zdarzają się już na szczęście rzadko i w każdym wypadku wyciąga się stosowne konsekwencje i wnioski, by wyeliminować potknięcia.

Pieczywo z geesowskiej piekarni cieszy się uznaniem konsumentów. Przede wszystkim za jego jakość. Produkuje się trzy tony na dobę, co w zupełności wystarcza na potrzeby mieszkańców gminy. Nadwyżki chleba wywozi się codziennie do kilku sklepów w sąsiedniej gminie Krypno. Władze Gminnej Spółdzielni chwalą załogę piekarni również z innego powodu. W pierwszym półroczu wypracowała ona całkiem niezłe zyski, około pół miliona złotych. Są jednak problemy tego zakładu, z którymi dotąd nie potrafiono się uporać. Chodzi mianowicie o braki w zatrudnieniu piekarzy. Gdyby udało się skompletować załogę, produkcja pieczywa, zwłaszcza bułeczek, wzrosłaby znacznie.

Kto dziś z młodych ludzi chce zostać piekarzem? Jeszcze do niedawna zawód ten cieszył się powszechnym szacunkiem i nie było kłopotów z kandydatami do rzemiosła. Czasy się zmieniają. Jeśli już nawet uda się kogoś namówić do pracy w piekarni, zazwyczaj krótko zagrzewa tam miejsca. Praca przy ceramicznym piecu jest niezwykle ciężka, niczym w hucie, przy czym perspektywy finansowe nie przedstawiają się zachęcająco.

W takim miasteczku jak Tykocin klienci chcieliby o każdej porze dnia dostać w sklepie mleko, masło, sery, itp. Przydziały nabiału bywają z reguły za niskie, by można było utrzymać go w ciągłej sprzedaży i w wystarczającym wyborze. W sklepach rozrzuconych po terenie gminy klienci także coraz częściej domagają się dobrego zaopatrzenia w masło i sery. Wynika to z rozwijającej się specjalizacji gospodarstw in-

Z czym do klienta?

dywidualnych. Rolnicy chcą przede wszystkim zajmować się produkcją roślinną i zwierzęcą, nie tracąc czasu na przygotowywanie zaopatrzenia we własnym gospodarstwie.

Innym kłopotliwym punktem jest zaopatrzenie wsi w konfekcję, dziewiarstwo i obuwie. Brakuje w szczególności wyrobów bawełnianych, wełnianych i z anilany, odzieży roboczej, ciepłej bielizny oraz konfekcji dla dzieci. Narzeka się na trudności z kupnem butów. Właśnie, doczekano się ustawy o ochronie zdrowia ludności wiejskiej, ale gdzie kupić ciepłe obuwie na zimę lub ubranie robocze, które to rzeczy bez wątpienia służyć powinny zdrowiu.

W sklepie obuwniczym w Tykocinie, nie opodal siedziby Zarządu GS naliczyliśmy tylko 5 par męskich butów na zimę. Dziecięcych wcale nie było. Dla kobiet proponuje się jedynie małe rozmiary kozaczków. — Nie można doprosić się obuwia zimowego — uskarża się sprzedawczyni — Helena Wiszowata. — Co tydzień jeździmy do hurtowni w Białymstoku. Czasem powie się „dzień dobry" i „do widzenia", i tak wracamy bez towaru. Żeby było czym handlować, sprzedalibyśmy trzy razy więcej butów, co teraz.

Słyszymy czasem opinię, że potrzeby i gusty wiejskiego klienta, zwłaszcza w zakresie artykułów przemysłowych, wyraźnie różnią go od mieszkańca miasta. Otóż praktyka handlowa tykocińskiej Gminnej Spółdzielni przeczy takim sądom. Niech no tylko pokażą się w sklepie automatyczne pralki — a bywają rzadko — tego samego dnia zostaną wykupione. To samo dzieje się z telewizorami kolorowymi, których bezskutecznie poszukują klienci. Sklepy z artykułami gospodarstwa domowego notują wysoką sprzedaż sprzętu, ułatwiającego pracę w kuchni. Wiejskie gospodynie kupują już częściej roboty kuchenne, których nie brakuje w detalu.

Gospodarny i zapobiegliwy jest Zarząd GS w Tykocinie. Wiele wysiłku włożono, by w prawie każdej wsi urządzić sklep z artykułami żywnościowymi i przemysłowymi. Z 32 placówek połowa mieści się w nowo wybudowanych pawilonach. Jednakże w samym Tykocinie sklepy nie wyglądają nowocześnie. Nie mają dostatecznego zaplecza magazynowego i socjalnego. Dotychczas, wszelkie zamiary inwestycyjne rozbijały się o przeszkody, wynikające z historycznej zabudowy miasteczka. Wreszcie znalazł się młody architekt, który zaprojektował dom handlowy, w swoich rozwiązaniach łączący nowoczesne wymagania z historycznymi uwarunkowaniami otoczenia. Dokumentacja jest gotowa i w przyszłym roku budowa zostanie rozpoczęta.

Z kolei zatrzymajmy się na chwilę przy gastronomii. Tej dziedzinie poświęca się także dużo uwagi, upatrując w niej znaczne możliwości zwiększenia obrotów GS. Nie jest to oczywiście jedyny cel. Spółdzielnia troszczy się o dobre imię gastronomii w opinii turystów, których niemało już ściąga do wiekowego miasteczka. Przychodzą oni na posiłki do „Narwianki" i trzeba od razu dodać — wychodzą stamtąd, na ogół, zadowoleni. Obserwuje się, że wycieczki rezygnują z obiadów w jadłodajni PTTK, mieszczącej się w Alumnacie. Widać, że restauracja GS skutecznie konkuruje z nią, oferując dobrą kuchnię.

Patrząc na doskonałe wskaźniki w rozwoju usług można by rzec, iż w tykocińskim geesie ta dziedzina działalności wygląda kwitnąco. Spółdzielcy wiedzą wszakże, że za ładnymi wynikami kryje się szara rzeczywistość. Choć w ostatnich latach przybyło kilka placówek usługowych daleko jeszcze do zaspokojenia wszystkich potrzeb. Weźmy taki przykład. Pół roku stoi już nieczynny zakład naprawy sprzętu radiowo-telewizyjnego w Tykocinie. Fachowiec zrezygnował z pracy, a drugiego nie ma skąd wziąć. Problem kadr w usługach to sprawa niezmiernie trudna do załatwienia. Na próżno poszukuje się krawców, stolarzy, ślusarzy, szewców, itp. Na dodatek, kłopotów przysparza niedostatek lokali. Kilka zakładów usługowych należałoby właściwie zamknąć ponieważ pracują w nieodpowiednich pomieszczeniach.

Nie tylko w usługach, ale również w handlu detalicznym brakuje chętnych do pracy. Najtrudniej znaleźć sprzedawców do sklepów poza Tykocinem. Duża odpowiedzialność materialna, nie zawsze dobre warunki pracy i płacy stanowią główne przyczyny braku kandydatek na ekspedientki. Gmina Tykocin znana jest z wysokiej produkcji rolnej, i stąd też niewielu szuka dodatkowego zatrudnienia poza gospodarstwem.

Z każdym rokiem umacniają się związki Gminnej Spółdzielni z producentami rolnymi. Nie pozostają bez rezultatu starania o poprawę zaopatrzenia w środki do produkcji. Dotyczy to m. in. nawozów mineralnych. Gdy podsumowano ubiegły rok gospodarczy okazało się, że GS Tykocin znalazł się na pierwszym miejscu w województwie, w sprzedaży nawozów. Rolnicy nie odczuwają poważniejszych zakłóceń w dostawach węgla. Producentom gwarantuje się opał na zimę.

Ogromne jest ciśnienie potrzeb na materiały budowlane. Rolnicy chcą budować mieszkania i obiekty inwentarskie. Od prawie trzech miesięcy nie otrzymano ani kilograma cementu. A bez tego materiału nie sposób rozpoczynać jakąkolwiek budowę. W porównaniu z minionymi latami poprawiło się zaopatrzenie w stal i materiały ścienne, z tym, że po cegłę rolnicy muszą jeździć aż do cegielni, bo ani GS, ani zakłady ceramiczne nie dysponują wystarczającym transportem.

Taki jest dzisiejszy, ogólnie naszkicowany, obraz Gminnej Spółdzielni w Tykocinie. Wszystkim odpowiedzialnym za zaopatrzenie tej wysokotowarowej gminy chcemy zadedykować wypowiedź jednego z rolników, działacza spółdzielczego: — **Gdyby dać rolnikom to, czego im potrzeba, to nasza gmina dałaby chyba pięćdziesiąt procent więcej produkcji rolnej, roślinnej i zwierzęcej.**

LESZEK KOLEŚNIK

„HYBRYDA" z Fiata

Ośrodek Badawczy koncernu Fiat nie ustaje w poszukiwaniu nowych rozwiązań technicznych. Dotyczy to przede wszystkim nowych systemów napędu samochodów, lecz również innych zespołów i podzespołów. M.in. prowadzi się badania nad elektronicznym sprzęgłem i elektronicznym dozowaniem paliwa oraz dopływu powietrza do silników o napędzie spalinowym. Celem tych badań jest zmniejszenie zużycia paliwa.

Nowością z ostatnich dni jest samochód „hybryda" — jak nazwali go sami twórcy. Jest to zbudowany na bazie jednego z modeli Fiata samochód o napędzie mieszanym: benzynowym i elektrycznym.

Samochód „hybryda" jest napędzany dwoma silnikami: benzynowym i elektrycznym, działającymi — według określenia naukowców z koncernu Fiat — w symbiozie, czyli nawzajem się uzupełniającymi. Inaczej mówiąc, zarówno silnik elektryczny, jak i spalinowy dostarczają energii poruszającej samochód, natomiast część energii, jaka normalnie idzie na straty przy hamowaniu — jest w opracowanym systemie odzyskiwana, magazynowana w bateriach akumulatorów i ponownie wykorzystana przez silnik elektryczny.

System napędowy składa się z silnika benzynowego typu 127 z mocą obniżoną do 33 KM, połączonego za pośrednictwem przekaźnika hydraulicznego z silnikiem elektrycznym na prąd stały o mocy znamionowej 20 KM. 12-woltowe baterie o pojemności 45 Ah są zamontowane w bagażniku. Wyniki pierwszych badań samochodu przyniosły pozytywne rezultaty.

(Interpress)

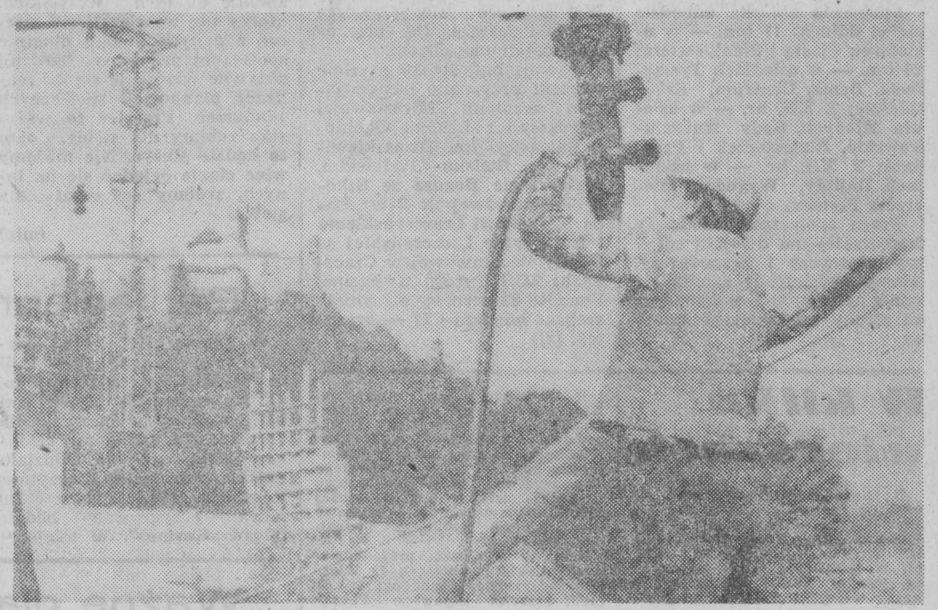
Esperanto coraz popularniejsze

Duże zainteresowanie językiem esperanto spowodowało, iż ostatnie wydanie informatora „ESPERANTO NON STOP" rozeszło się w mgnieniu oka. Zarząd Główny Polskiego Związku Esperantystów postanowił więc wznowić w połowie listopada w zwiększonym nakładzie ostatnie wydanie informatora. Białystok otrzymał zwiększoną pulę — 2 tys. egzemplarzy. Zainteresowani winni zwrócić się bezpośrednio do Zarządu PZE w Warszawie, 00-013, ul. Jasna 6.

Warto również podkreślić, iż Polski Związek Esperantystów wystąpił z inicjatywą popularyzowania współczesnej literatury polskiej w świecie w przekładach na język esperanto. Pierwszą publikacją będzie antologia nowel Jarosława Iwaszkiewicza.

W tym roku ukaże się także wznowienie esperanckiego przekładu „Medalionów" Zofii Nałkowskiej. Pierwsze wydanie tej książki w 1956 r. spotkało się z żywym zainteresowaniem w środowiskach zagranicznych esperantystów. Przypomnijmy, iż zbrodnie hitlerowskie nie oszczędziły również esperantystów, a najbliższa rodzina Ludwika Zamenhofa, twórcy esperanto, znalazła śmierć w komorach gazowych Treblinki.

(fis)





Tegoroczne żniwa i jesienna kampania zbiorów ziemiopłodów nie były tak uciążliwe i forsowne dla maszyn rolniczych, jak zeszłoroczne, toteż remontów i napraw kombajnów, snopowiązałek, pras do słomy czy kopaczek nie jest tak dużo, jak w ubiegłym roku. Ale nawet sprawną maszynę należy starannie zakonserwować i przygotować do sezonu zimowego. Jest to szczególnie ważne tam, gdzie maszyny jeszcze często zimują na powietrzu i są narażone na niekorzystne działanie warunków atmosferycznych.

NA ZDJĘCIU: L. Paszkiewicz i A. Dubinach z SKR w Hajnówce (woj. białostockie) konserwują snopowiązałki.

CAF — Sieńko

Budowa zapory wodnej na Dunajcu. Przy budowie zapory wodnej na Dunajcu obecnie przeprowadzane są roboty ziemne, ciesielskie i betoniarskie. Natomiast górnicy Przedsiębiorstwa Robót Górniczych w Bytomiu, pracują na dwóch sztolniach, którymi popłynie woda na turbiny energetyczne.

NA ZDJĘCIU: mechanik Marian Łukasz z Przedsiębiorstwa Robót Górniczych przegląa urządzenia wiertnicze. CAF — Momot — telefoto

Rolnicze emerytury i renty

Z urzędu czy na wniosek?

„Zawiadamia się zgodnie z art.57 k.p.a.,, że w dniu 20 września zostało wszczęte z urzędu postępowanie w sprawie przejęcia gospodarstwa rolnego na Skarb Państwa, należącego do Obywatelki... (tu imię, nazwisko i adres). Wyjaśnia się, że gospodarstwo Obywatelki wykazuje niski poziom produkcji rolnej."

Takiej treści pismo wystosował naczelnik gminy do jednej z rolniczek, a ta, zaniepokojona perspektywą pozostania bez środków do życia, przedstawiła w liście do redakcji tę swoją obawę oraz dezyderat, aby jej dozwolono przekazać gospodarstwo córce.

Obawa Czytelniczki, że w razie przejęcia gospodarstwa z urzędu nie otrzyma ona renty, jest bezpodstawna. Zasadą jest wprawdzie, że przekazanie gospodarstwa państwu lub następcy (jest to jeden z warunków uzyskania przez rolnika prawa do renty) następuje na wniosek rolnika. Jest jednak od tej zasady wyjątek. Mianowicie jeżeli gospodarstwo wykazuje niski poziom produkcji, a rolnik osiągnął wiek: mężczyzna 60, kobieta 55 lat albo został zaliczony przynajmniej do III grupy inwalidów, to gospodarstwo może być przejęte na własność Państwa z urzędu. Jest to jednak również przejęcie za rentę, a jej wysokość ustala się zupełnie tak samo jak przy przekazywaniu gospodarstw na wniosek samych rolników. Urząd wyraźnie poskąpił tej informacji rolniczce w zawiadomieniu o wszczęciu w jej sprawie postępowania. Gdyby był zamieścił jeszcze te parę wyrazów, oszczędziłby kobiecie niepotrzebnych zmartwień. Zbytnią lakonicznością informacji **zaufania do działania urzędu** nie pogłębił, choć KPA wyraźnie taki obowiązek na urząd nakłada, a projektuje się jeszcze wydatniejsze rozszerzenie obowiązku informowania stron w postępowaniu administracyjnym.

Co do możliwości przekazania gospodarstwa córce, sprawa wymaga dodatkowych ustaleń, a do ich poczynienia powołany jest urząd gminy. Jedno jest tu pewne: **Wszczęcie postępowania o przejęcie gospodarstwa z urzędu z uwagi na niski poziom produkcji, wcale nie stoi na przeszkodzie w zawarciu umowy przekazania gospodarstwa następcy.** Co więcej — w razie wystąpienia z żądaniem sporządzenia takiej umowy urząd powinien postępowanie wszczęte z urzędu zawiesić. **Przekazanie następcy ma bowiem według ustawy emerytalnej pierwszeństwo przed przekazaniem państwu.** Dotyczy to nie tylko przekazania na wniosek ale także przejęcia z urzędu, gdyż, jak stanowi ta ustawa, stosuje się w takim przypadku odpowiednio jej przepisy.

Nie każda jednak osoba wskazana jako kandydat na następcę może być za następcę uznana. Chodzi nie tylko o wymogi formalne (pokrewieństwo, wiek, kwalifikacje rolnicze itp.). Następcą rolnika powinna być osoba, która **daje gwarancję** należytego prowadzenia gospodarstwa. Jeżeli tedy w uzasadnionej ocenie naczelnika wskazana osoba gwarancji takich nie daje, może on odmówić sporządzenia umowy przekazania gospodarstwa następcy. Odmowa sporządzenia umowy zawsze jednak powinna być wyrażona w formie decyzji, a strona może w drodze odwołania poddać taką decyzję kontroli instancji wojewódzkiej.

Są też sytuacje, w których gospodarstwo nie może być za rentę przekazane następcy, choćby takowy był i dawał gwarancje należytego jego prowadzenia, a może być tylko przejęte na rzecz państwa z urzędu. Do przejęcia gospodarstwa z urzędu, jeżeli wykazuje ono niski poziom produkcji, wystarcza osiągnięcie przez rolnika wieku o 5 lat niższego od wieku emerytalnego albo zaliczenie tylko do III grupy inwalidów. Tak więc rolnik, który nie spełnia warunków określonych ustawą emerytalną, a nie prowadzi gospodarstwa w sposób należyty, nie ma wyboru.

Nie może on unicestwić postępowania mającego na celu przejęcie jego gospodarstwa na rzecz państwa z urzędu, występując z wnioskiem o sporządzenie umowy przekazania gospodarstwa następcy. W takim bowiem przypadku do przejęcia z urzędu istnieją podstawy prawne, a do przekazania następcy podstaw brak. Urząd zaś zawsze musi zważać na to, aby jego działania były zgodne z prawem.

ZENON MŁYŃCZYK

Kłopoty z inseminacją

W oborze Anny Bołtryk prawie od roku nie urodziło się ani jedno cielę. Rolniczka interweniowała o skuteczną inseminację już prawie we wszystkich odpowiedzialnych instytucjach, a mimo to krowy są jałowe. Zdesperowana rolniczka zastanawia się nad likwidacją gospodarstwa.

Anna Bołtryk gospodaruje na dziewięciu hektarach we wsi Wysokie, gmina Kalinowo. Ponieważ siedem hektarów zajmują użytki zielone, słusznie ukierunkowywała gospodarstwo na chów bydła. Zachodzi jednak zjawisko odwrotne — stado systematycznie się zmniejsza. Z powodu jałowości rolniczka zamierza wyzbyć się dalszych sztuk. A paszy w gospodarstwie jest nadmiar.

Skargi zgłaszane przez Annę Bołtryk do Stacji Hodowli i Unasieniania Zwierząt w Olecku na nieskuteczną inseminację, nie odniosły skutku. Dokładniejszą kontrolę zgłoszonej sprawy przeprowadził natomiast Urząd Wojewódzki w Suwałkach. Komisja w skład której wchodzili m.in. lekarze wet. stwierdziła, iż zasadniczą przyczyną jałowości krów są błędy w organizacji unasieniania.

Nieprawidłowości w świadczeniu usług inseminacyjnych zaznaczyły się od maja ubiegłego roku, czyli od chwili zatargu Anny Bołtryk z inseminatorem. Przyczyną konfliktu było żądanie terminowości usług. Według oświadczenia rolniczki inseminator obraził się. Skutki zatargu są kosztowne — jałowość krów i mniejsza wydajność mleka. Kto powinien ponieść te koszty?

Anna Bołtryk zwróciła się z tym pytaniem do Okręgowej Stacji Hodowli Zwierząt w Białymstoku. Odpowiedziano jej, że za wynikłe straty „nie możemy zwrócić ekwiwalentu, ponieważ nie mieści się to w naszych przepisach prawnych". Stwierdzono też, że aktualny stan rozrodu w oborze uległ pewnej poprawie, gdyż na sześć sztuk krów, jedna jest cielna, dwie sztuki — podejrzane o ciążę, dwie są leczone, a jedna jałowa..

(zj)

Rolnicza olimpiada

Tegoroczna Olimpiada Wiedzy Rolniczej w gminie Miłki została zorganizowana w Zasadniczej Szkole Rolniczej w Wyszowatych. Uczestniczyło w niej 21 osób. Zwyciężyła **Stanisława Miecielica** z ZSR w Wyszowatych, drugie miejsce zajął **Leszek Urbański**, a trzecie **Krzysztof Piecak**, obaj z tej samej szkoły.

Za najwyższe osiągnięcia produkcyjne przodującym rolnikom przyznano nagrody, ufundowane przez zakłady i instytucje pracujące na rzecz rolnictwa. Otrzymali je: Roman Bojarski ze wsi Jagodno Wielkie, Werner Glombowski z Kleszczewa, Józef Piecak z Wyszowatych oraz Bogdan Cok ze Staświn. Zespołową nagrodę, 20 tys. zł, za sprawne przeprowadzenie zbiorów płodów rolnych i przygotowanie ziemi pod przyszłoroczne zasiewy, otrzymała wieś Jagodno Wielkie.

Uczestnicy olimpiady obejrzeli wystawę płodów rolnych, prac ręcznych, wykonanych przez młodzież miejscowej szkoły, ekspozycję nasion Centrali Nasiennej w Giżycku, wystawę przetworów mlecznych oraz bogaty zestaw literatury i prasy rolniczej.

EMILIAN BREWKA

NOWOGRÓD

Nakładem białostockiego oddziału Krajowej Agencji Wydawniczej ukazał się przewodnik po Nowogrodzie i okolicach pióra Zbigniewa Nasiadki. Autor nie wymaga rekomendacji, od lat zajmuje się ochroną przyrody i turystyką, a Nowogród i w ogóle Kurpie zna jak własną kieszeń, bo po prostu są to jego rodzinne strony. Oczywiście, sam fakt przyjścia na świat w jakimś regionie nie oznacza jeszcze, iż się ten region zna. Z. Nasiadko wiele lat życia poświęcił na poznanie dziejów Kurpiowszczyzny, a jako zamiłowany turysta poznał jej współczesne oblicze. Można więc mu zaufać: jeśli proponuje wycieczkę to szlak jest ciekawy, jeśli cytuje kurpiowską przyśpiewkę — to z pewnością wiernie.

Znawcy problemu już się z pewnością zorientowali, że prezentujemy drugie wydanie „Nowogrodu". Pierwsze ukazało się dwa lata temu w nakładzie 15 tys. egz. i już jest wyczerpane. Nakład wydania II powiększono o 5 tys. egz., co — jak się zdaje — także nie na długo zaspokoi potrzeby, wobec rosnącego zainteresowania województwem łomżyńskim, szczególnie zaś Kurpiami, ich folklorem, dziejami, krajobrazem.

Skierowane obecnie do sprzedaży wydanie przewodnika po Nowogrodzie zostało w porównaniu z pierwszym znacznie powiększone. Przybył rozdział „O poskromieniu swawolnych Kurpików", omawiający przebieg antyfeudalnych wystąpień Kurpi w XVII i XVIII w. Cały rozdział autor poświęcił bursztynom i bursztyniarzom, jak również zwyczajom, obyczajom, przesądom i gusłom, mającym związek z „kurpiowskim złotem". Nawiasem mówiąc jest to znakomity temat, zasługujący na oddzielne opracowanie. Co prawda prawdziwych bursztyniarzy już na Kurpiach nie ma, ale tym bardziej trzeba się śpieszyć, aby zanotować to, co mają o nich i o kopaniu oraz obróbce bursztynu do powiedzenia starsi ludzie. Wreszcie trzeci dodany rozdział traktuje o orylach, jak nazywano nadnarwiańskich i nadbużańskich flisaków. I ten temat także zasługuje na obszerniejsze potraktowanie.

Na marginesie zwracamy uwagę na fragment wiersza Tadeusza Gicgiera, zacytowany przez Z. Nasiadkę jako motto rozdziału, poświęconego Adamowi Chętnikowi. Nie wdając się w generalną ocenę współczesnej poezji, trudno jednocześnie oprzeć się refleksji, iż tylko bardzo nieliczne wiersze powstające współcześnie mają tę cechę, że są powszechnie zrozumiałe i wobec tego „nadają się" do cytowania w publikacjach, poświęconych pięknu ludzkiej pracy lub krajobrazom.

Do drugie wydanie „Nowogrodu" wydrukowały bardzo starannie Białostockie Zakłady Graficzne. Zdjęcia wypadły o wiele lepiej niż w wydaniu pierwszym, drukowanym w Katowicach, tekst starannie rozmieszczony, czytelny. Słowem — same pochwały.

Do wydawcy jedna uwaga: na okładce można było zamieścić inne zdjęcie, aby nabywca na pierwszy rzut oka orientował się, że ma do czynienia z publikacją znacznie różniącą się od tej z 1977 roku.

(Erka)

Zbigniew Nasiadko, NOWOGRÓD, Krajowa Agencja Wydawnicza, Białystok 1979, cena 20 zł.

Społecznym sumptem

W br. Komisja Czynów Społecznych przy Miejskim Komitecie Frontu Jedności Narodu w Białymstoku nawiązała kontakt z kilkunastu przedsiębiorstwami, które potrzebowały społecznej pracy mieszkańców miasta. Zapotrzebowania te przedłożono wielu innym zakładom, szkołom i instytucjom z prośbą o przyłączenie się do tej akcji.

Członkowie komisji wizytowali dwanaście zainteresowanych społecznym wsparciem przedsiębiorstw. Zważywszy, że społecznikowskie działania można było w br. podjąć dopiero w końcu kwietnia br. uznano, iż zaawansowanie prac jest zadowalające. Planuje się, że wartość tegorocznych czynów społecznych, wykonanych na rzecz tych przedsiębiorstw osiągnie wartość 53 mln zł. Składa się na to przede wszystkim udział białostockich szkół.

Wśród instytucji, których wkład w prace na rzecz miasta jest szczególnie duży, można wymienić m.in. **I Oddział Centralnego Biura Studiów i Projektów „Projekt"**, który opracował dokumentacje techniczną przedszkoli w osiedlach „Przydworcowym" i „Młodych". Wartość tych prac przekroczyła 277 tys. zł.

Zobowiązania **Biura Projektów Wodnych Melioracji** wynoszą 180 tys. zł. Obejmują wykonanie dokumentacji na zagospodarowanie uroczyska „Pietrasze" oraz dokumentacji projektowej na odwodnienie ogródków działkowych przy szosie do Wasilkowa i ulicach Ciołkowskiego i Antoniukowskiej. Dokumentację kilku obiektów, wartości 172 tys. zł dostarczy również do końca br. **Rejonowa Dyrekcja Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich.**

Do przedsiębiorstw, które wiele korzystają ze społecznej pomocy innych należy **Rejonowe Przedsiębiorstwo Zieleni.** Do prac społecznych w RPZ przydzielono w br. 46 jednostek, które zadeklarowały przepracowanie ok. 100 tys. godzin. Najlepiej współpracuje się tam z uczniami białostockich szkół, którzy zawsze chętnie i z zapałem wykonują wiele czynności porządkowych i pielęgnacyjnych na terenach zielonych. **Nadleśnictwo Dojlidy** korzysta z pomocy 18 jednostek, które mają przepracować ponad 18 tys. godzin.

Są również zakłady — niewiele co prawda — które niezbyt chętnie realizują zadeklarowane zobowiązania, wykręcają się od spełnienia danych obietnic, niezbyt garną się do pomnażania społecznego dorobku miasta. Za naszym więc pośrednictwem Komisja Czynów Społecznych MK FJN apeluje do tych wszystkich, którzy nie wywiązali się jeszcze z danych miastu obietnic społecznej pracy o bardziej aktywne włączenie się do realizacji planowych społecznych zamierzeń. Przecież to wszystko robimy dla siebie, nam to będzie służyć. Nie możemy więc ciągle oglądać się na innych, zróbmy coś sami dla siebie.

(mip)

Splendor dla „Słońca"

Jak już informowaliśmy, 3 listopada br. odbyło się uroczyste spotkanie z okazji jubileuszu 35-lecia 4 Białostockiej Drużyny Harcerskiej im. gen. Wł. Sikorskiego — jednej z najstarszych w Hufcu ZHP. Od początku swego istnienia działa ona przy Szkole Podstawowej nr 2 w Białymstoku.

Powstała jeszcze w czasie wojny w roku 1944.

Już wtedy wyróżniała się szczególną aktywnością. Jej pomoc przy odgruzowywaniu wyzwolonego miasta, przy urządzaniu szpitali, sierocińców, szkół i przedszkoli okazała się niezwykle cenna. Ale nie tylko praca przy powojennej odbudowie zajmowała harcerzy z 4 BDH. Spotykali się na różnego rodzaju zbiórkach, samodzielnie wykonywali swoje mundury, plecaki, namioty, organizowali kominki i wieczornice poświęcone życiu i działalności wybitnych Polaków. Zresztą spotkania te przeszły do tradycji i odbywają się regularnie nadal w dwóch zorganizowanych przez dyrekcję szkoły harcówkach.

Rokrocznie drużyna urządza obozy i biwaki w różnych krańcach Polski. Zastępowych szkoli się również w trakcie nieobozowych akcji letnich.

Harcerze z 4 Białostockiej Drużyny Harcerskiej towarzyszą za każdym razem wyborom do Sejmu i Rad Narodowych, dekorując sale i pełniąc dyżury, uczestniczą w każdym alercie. Realizują zadania wyznaczone przez kampanie rocznicowe. Jednocześnie są doskonałymi organizatorami życia w szkole — dbają o jej czystość, urządzają dyskoteki i imprezy dla dzieci z klas młodszych.

W kronice drużyny skrupulatnie odnotowane zostały wszystkie jej sukcesy. Nie sposób wszystkich wyliczyć, bo na swoim koncie mają ich harcerze sporo. Podczas I Zlotu Białostockiej Chorągwi w 1961 r. zasłużyli na zaszczytne miano „Drużyny Zlotowej". W 1966 r. zapracowali na tytuł „Wzorowej Drużyny Roku", przyznany im przez Komendę Hufca. Rok 1974 przyniósł Szczepowi I miejsce w wojewódzkim współzawodnictwie pod hasłem „Mój sukces socjalistycznej Ojczyźnie". Dwukrotnie — w roku 1976 i 1979 — 4 BDH otrzymała jedno z najbardziej znaczących wyróżnień — tytuł „Sztandarowej Drużyny ZHP", co uwidacznia się noszeniem biało-czerwonych chust i okolicznościowych plakietek. Drużyna w tym roku zamierza sięgnąć po ten tytuł po raz trzeci.

Obecnie 4 BDH obok dziewięciu innych drużyn harcerskich i zuchowych wchodzi w skład Szczepu „Słońce" im. M. Kopernika, który powstał w 1971 r. w porozumieniu z dyrekcją szkoły. Od tego czasu Szczepem opiekuje się Białostocki Teatr Lalek i Lokomotywownia PKP w Białymstoku. 4 Drużyna im. gen. Wł. Sikorskiego również znalazła swego opiekuna. Patronat nad nią objął niedawno Dom Kultury Kolejarza w Białymstoku. Aktualnie drużynowym 40-osobowej grupy harcerzy jest hm. **Andrzej Bajkowski,** który pełni tę funkcję od 1971 r. Jednocześnie jest on komendantem Szczepu. Sam będąc wychowankiem 4 Białostockiej Drużyny Harcerskiej, jak wielu innych wyszkolonych przez Szczep instruktorów ZHP, mimo podjęcia pracy zawodowej nie zerwał kontaktów z tą organizacją. Duże znaczenie ma także aktywność samych harcerzy, tak dobrze wypełniających swoje obowiązki jak obecni przyboczni — **Marek Jeżewski i Wiesław Hryniewiecki** — uczniowie Technikum Elektrycznego i Mechanicznego oraz zastępowi — **Mirosław Rozumek, Adam Backiel, Jarosław Fliszkiewicz.** Sukcesy drużyny ze Szkoły Podstawowej nr 2 są również wynikiem stałej opieki dyrekcji szkoły, Komitetu Rodzicielskiego i zakładów opiekuńczych. (ws)

Spółdzielnie na rynek

Kłopoty drobnego wytwórcy

W ciągu trzech letnich miesięcy roku bieżącego dąbrowski Oddział Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy zmienił dwukrotnie nazwę, początkowo na Wytwórczo-Usługową Spółdzielnię Pracy — Oddział w Dąbrowie Białostockiej, a następnie na Chemiczną Spółdzielnię Pracy. Ostatni szyld firmy jest wprawdzie najmniej adekwatny do jej działalności, być może określa jednak przyszłość, a już na pewno oznacza jednostkę samodzielną.

Parę lat temu dąbrowska spółdzielnia otrzymała nowy zakład tworzyw sztucznych, wyposażony w wydajne wtryskarki. Dla rolniczej Dąbrowy było to wydarzenie znaczące społecznie i ekonomicznie. Stwarzało bowiem miejsca pracy zarobkowej kobietom i to zarówno w bezpośredniej produkcji (dość lekkiej) jak też w chałupnictwie. Wytwarzane elementy plastykowe część kobiet mogła montować w swoich domach. Dla matek małych dzieci było to bardzo korzystne rozwiązanie.

Produkowano głównie proste zabawki plastykowe — układanki, kręgle, wyrzutnie kuleczek. Popyt na nie był duży, ale przybywało również producentów tych mało skomplikowanych wyrobów. Można je obecnie nabyć bez kłopotu nie tylko w każdym branżowym sklepie ,ale nawet w kioskach „Ruchu". Dyrekcja dąbrowskiej spółdzielni zaczęła zatem poszukiwać nowych asortymentów, lecz wprowadzenie jakiegokolwiek do produkcji w stosunkowo małym zakładzie uzależnione było w decydującym stopniu od jednostki nadrzędnej, jej akceptacji, przydziału formy i surowców. Póki co, podjęto produkcję **jednorazowych kompletów** śniadaniowych, **płaszczy przeciwdeszczowych z folii, samochodowych tablic** rejestracyjnych, **poliestrowych błotników do samochodów** marki „Syrena" i „Warszawa", **zaczęto konfekcjonować sodę kaustyczną,** a w ramach usług — **wytwarzać nadkola do „Fiata".**

Pomimo, iż w roku ubiegłym wystąpiły znaczne trudności surowcowe i wiadomo było, że miną one bądź zostaną złagodzone równocześnie ze wzrostem produkcji płockiej Petrochemii — a więc jeszcze nie w tym roku — WZSP w Białymstoku narzucił dąbrowskiemu Oddziałowi plan sprzedaży gotowych wyrobów na rok 1979 o ponad 40 proc. wyższy w porównaniu do roku 1978. Wynosi on 39 mln złotych. Jego wykonanie pomimo usilnych starań dyrekcji i załogi stoi pod znakiem zapytania. Plan za trzy kwartały br. wykonany został tylko w ponad 80 proc. Na 80 ton zamówionego w drugim półroczu br. surowca przyznano dąbrowskiej spółdzielni z rozdzielnika centralnego 17 ton, a dostarczono zaledwie 3 tony. Tę niekorzystną sytuację surowcową ratuje nieco zagospodarowywanie odpadów pozyskiwanych w produkcji kooperacyjnej z zakładami przemysłu kluczowego oraz przetwarzanie we własnym zakresie surowców wtórnych.

Mimo kłopotów spółdzielnia uzyskała zgodę WZSP na rozpoczęcie w roku przyszłym produkcji **nowej półmechanicznej zabawki plastykowej** przeznaczonej dla najmłodszych dzieci. Pragnie również zwiększyć dostawę na rynek cieszących się dużym popytem, płaszczy przeciwdeszczowych. **Daleko posunięte są także starania o dobrą produkcję kooperacyjną z zakładami, które swoimi wyrobami wzbogacają zaopatrzenie rynku. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy detali wchodzących w skład takich wyrobów nie należałoby małym spółdzielniom — jak dąbrowska — zaliczać do produkcji rynkowej?** Tym bardziej, że nie posiadają one warunków do samodzielnego opracowywania wzorów nowych wyrobów i wykonywania matryc.

Spółdzielnia w dalszym ciągu będzie świadczyła usługi dla ludności w dotychczasowym zakresie. Plan ich wykonania wzrósł zresztą w br. o 40 proc. w porównaniu do roku ubiegłego, wynosi 18 mln złotych i zostanie całkowicie wykonany, a nawet przekroczony. Spółdzielnia świadczy drobne usługi remontowo-budowlane m.in. instalacyjne, stolarskie i dekarskie. Ponadto usługi krawieckie, rymarsko-tapicerskie, ślusarskie, a w branży motoryzacyjnej — wspomniane nadkola do „Fiata".

Uważam, że dąbrowskiej spółdzielni dysponującej średnim potencjałem wytwórczym i ustabilizowaną załogą potrzebna jest większa pomoc ze strony jednostki nadrzędnej do pokonania obecnego impasu. (BM)

Zbiórka surowców wtórnych

Surowce wtórne stanowią cenny materiał dla przemysłu. Tym bardziej, że pozwalają zaoszczędzić spore obszary lasów i niebagatelne ilości innych surowców naturalnych.

Obywatelskim obowiązkiem każdego z nas jest udostępnienie przemysłowi zbędnej makulatury, szmat, opakowań szklanych itp., czy to poprzez młodzież harcerską, czy też dostarczając bezpośrednio do punktów skupu. (Aktualne adresy tych punktów zostaną niebawem zamieszczone na łamach „GW").

Często z braku czasu niepotrzebne papiery, butelki itp. wyrzuca się do śmietników. Jest to bezprzeczne marnotrawstwo. Można temu zapobiec przekazując młodzieży odpady z domowego gospodarstwa. Akcja zbiórki surowców wtórnych ma na celu bardziej racjonalną nimi gospodarkę.

Społeczna zbiórka odbędzie się w dniach: 17 bm. — w osiedlach Piasta i Sienkiewicza; 24 bm. — w osiedlach Tysiąclecia, Bema, Centrum, Śródmieście; 1. XII. br. — w osiedlu Młodych, Sady Antoniukowskie, Białostoczek i Przyjaźń; 8. XII. br. — w osiedlach Dojlidy, Wygoda, Mistrzów Plonów.

Praca społeczna młodzieży harcerskiej ma dwojaki cel — wychowawczy i gospodarczy. Mamy nadzieję, iż spotka się ona z należytym zrozumieniem ze strony mieszkańców miasta.

Młodzież szkolna od lat ma swój duży udział w zbieraniu makulatury. Niedawno Okręgowe Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych w Białymstoku podsumowało wyniki uzyskane w szkolnej zbiórce w roku 1978/79. W woj. białostockim zebrano 614 ton makulatury, w woj. łomżyńskim — 214 ton i w ostrołęckim — 213 ton. Wyróżniające się w zbiórce szkoły i poszczególni uczniowie zostali nagrodzeni.

Z woj. białostockiego złote odznaki przyznano następującym uczniom: **Mirosławowi Doroszowi** z Liceum Ogólnokształcącego im. Taraszkiewicza w Bielsku Podlaskim, **Małgorzacie Bogusz** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Łapach, **Jackowi Leszczyńskiemu** i **Katarzynie Leszczyńskiej** ze Szkoły Podstawowej w Czaczkach, ZGS Turośń Kościelna. Ponadto 22 uczniów otrzymało srebrne odznaki i 27 — brązowe. (zj)

W kilku wierszach

● Biuro Oddziału Związku Ociemniałych Żołnierzy PRL w Białymstoku, mieszczące się dotychczas przy Rynku Kościuszki 12/1 otrzymało nowy lokal przy ul. Warszawskiej 44. Biuro czynne jest w nowej siedzibie w każdy wtorek i czwartek od godz. 12 do godz. 16.

● W piątek (16 bm.) o godz. 14 w sali nr 8 przy ul. Akademickiej 2 prof. dr Helena Rasiowa wygłosi odczyt na temat logiki i teorii programów. Organizatorem spotkania jest Zarząd Białostockiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Matematycznego.

(BM)

● ZW ZSMP oraz Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Białymstoku zapraszają na odczyt red. Franciszka Lewickiego z „Trybuny Ludu", o ruchu państw niezaangażowanych. Spotkanie odbędzie się w czytelni Klubu w dniu 15 listopada br. o godz. 17. Wstęp wolny.

(J.M.)

● W związku z obchodami Międzynarodowego Roku Dziecka białostockie oddziały: Towarzystwa Planowania Rodziny, Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego i Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego urządzają dziś, 15 bm. w dużej auli AMB sympozjum naukowe nt. „Trudne problemy wieku dorastania".

Referaty wygłoszą: prof. Zdzisław Falicki (psychiatra), dr Wiesław Morozewicz (pedagog) i dr med. Izabella Sipowicz. Początek sympozjum o godz. 11.

(mip)

● Klub Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Metafora" przy ul. Broniewskiego 4 jest organizatorem cyklu wystaw z dziedziny rzeźby i malarstwa.

Celem tej cennej inicjatywy jest przedstawienie dorobku artystów — amatorów z woj. białostockiego. W najbliższym czasie w klubie prezentowane będą rzeźby Wacława Bodnara. Otwarcie wystawy nastąpi 17 bm. o godz. 18.

(ima)

● Klub BSM „Metafora" zaprasza panie do udziału w zajęciach gimnastyki rekreacyjnej, które odbywają się w każdy wtorek i piątek od godz. 19.

(ima)

Bal jesienny seniorów

W sobotę (17 bm.) rozpocznie się o **godz. 18 w Filii nr 1 MDK w Białymstoku,** ul. Kawaleryjska 38, wielki bal jesienny wyłącznie dla dorosłych, z udziałem członków Koła nr 15 Oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Do tańca przygrywać będzie zespół **„Kosmos"**. W miejscowej kawiarence będzie można nabyć słodycze, napoje chłodzące i drobne upominki. Organizatorzy przygotowali ponadto mnóstwo niespodzianek.

Karty wstępu na imprezę rozprowadza sekretariat Filii w godz. 14—20.

(BM)

Ważne dla kierowców

Warunki do jazdy samochodem stają się coraz trudniejsze. Trzeba zatem zadbać o pełną sprawność pojazdów, uczestniczących w ruchu drogowym. Jednym z najistotniejszych warunków, decydujących o bezpiecznej jeździe są prawidłowo ustawione światła.

W wolną sobotę, 17 bm. polecamy białostockim właścicielom „czterech kółek" usługi, oferowane przez kilka stacji obsługi. W godz. 8—14 można będzie zgłosić się do Stacji Obsługi „Polmozbytu": przy ul. Poleskiej 61 i ul. Zwycięstwa 10. Będzie tam można bezpłatnie sprawdzić ustawienie świateł swoich pojazdów.

Z podobną ofertą wystąpiła również Stacja Obsługi Automobilklubu Podlaskiego przy ul. Lenina, gdzie można będzie zgłosić się w godz. 9—15.

(mip)

Klub „Promenada" zaprasza

W piątek, 16 listopada o godz. 18 w klubie „Promenada", odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu „Przemiany miasta". Ideą przewodnią tego cyklu jest zapoznanie młodych białostoczan z ludźmi, którzy w okresie odbudowy Białegostoku przyczynili się do kształtowania jego współczesnego oblicza i osiągnięć.

W piątkowej imprezie udział wezmą: **Piotr Sawicki** — senior — jeden z założycieli Teatru Lalek oraz **Leonard Szumel** i **Ireneusz Krcal** — zasłużeni dla rozwoju białostockiej kinematografii. Spotkanie, które będzie prowadził red. **Ryszard Kraśko,** uświetni wystawa fotogramów Piotra Sawickiego przedstawiających obrazy Białegostoku z lat 40 i 50-tych.

JM

Kraj naszych przyjaciół

Takie właśnie hasło przyświecało imprezie nazwanej kinoroteką, którą w rocznicę Rewolucji Październikowej zorganizował Miejski Dom Kultury w klubie „Promenada". Do turnieju zaproszono reprezentacje trzecich klas białostockich szkół średnich, a polegał on na zaprezentowaniu przez prelegentów odpowiedniego zestawu filmów, a następnie — na tej kanwie — sformułowaniu pytań pod adresem uczestników. Prawidłowe odpowiedzi wymagały znajomości faktów historycznych z okresu Rewolucji jak też współczesnego życia Kraju Rad.

Gra okazała się pasjonująca, pogłębiająca wiedzę. Pierwsze miejsce zdobyła ostatecznie reprezentacja klasy III a z LO nr 6, drugie — III c z LO nr 5, trzecie — III e również z tegoż Liceum i czwarte — III f z LO nr 1.

Uczniowskie zmagania uprzyjemnił okolicznościowy program artystyczny w wykonaniu zespołu z PSK.

(bis)

INFORMATOR

HANDEL, USŁUGI, GASTRONOMIA

W wolną od pracy sobotę, 17 bm. w godz. 6—12 czynne będą wytypowane sklepy spożywcze, a sklepy cukierniczo - napojowe — jak w każdą niedzielę. Sklepy monopolowe otwarte będą w godz. 9—15. Placówki z artykułami warzywniczo-owocowymi, rybnymi i mięsnymi czynne będą od normalnych godzin otwarcia przez sześć kolejnych godzin.

Z placówek przemysłowych polecają się tego dnia jedynie: SDH „Central" i RDT „Bazar Rzemiosła" — w godzinach 9—15 oraz sklepy detaliczne „Polmozbytu" — w godz. 8—14. Zakłady gastronomiczne czynne będą, jak w każdą niedzielę.

Zakłady fryzjerskie i fotograficzne pracują jak w każdą sobotę. Przez całą dobę można będzie tankować paliwo w stacjach CPN przy ulicach 1000-lecia i Zwycięstwa. Pozostałe stacje benzynowe czynne będą w godz. 6—22. Od godz. 7 do 15 otwarta będzie stacja obsługi „Polmozbytu" przy ul. Poleskiej. Zepsuty telewizor można zgłosić do pogotowia telewizyjnego WPHW w godz. 10—18.

W niedzielę, 18 bm. wytypowane sklepy z artykułami spożywczymi otwarte będą w godz. 7—9. Sklepy monopolowe i cukierniczo - napojowe, jak w każdą niedzielę. Sklepy mięsne nie będą czynne.

Nieczynne będą sklepy przemysłowe poza SDH „Central", otwartym w godz. 9—15. Z zakładów gastronomicznych można korzystać, jak w każdą niedzielę.

Czynny będzie tego dnia zakład fryzjersko - kosmetyczny przy ul. Kolejowej 16 (godz. 8—12), fotograficzny przy ul. Warszawskiej 22 (10—16), zakład mechaniki pojazdowej przy ul. Zwycięstwa 78 (7—15). Pogotowie telewizyjne WPHW czynne w godz. 10—16, stacje benzynowe pracują, jak w każdą niedzielę, zaś stacja obsługi samochodów Spółdzielni „Mototransport" poleca swe usługi w godz. 7—15.

(mip)

POCZTA

W sobotę, 17 bm. czynny będzie w godz. 8—15 urząd pocztowy przy ul. Warszawskiej, a w godz. 9—11 — urząd w Starosielcach. Ponadto w godz. 8—13 czynny będzie urząd pocztowy przy ul. Kolejowej. Okienko telekomunikacyjne w urzędzie przy ul. Warszawskiej czynne całą dobę. Okienko to przyjmuje również listy polecone, sprzedaje znaczki pocztowe, dokonuje wypłat z książeczek oszczędnościowych i przyjmuje przekazy telegraficzne.

Na terenie województwa pracować będą w godzinach 9—11 wszystkie placówki pocztowo-telekomunikacyjne w siedzibie urzędów miasta i gminy oraz UP-T. Jeżewo Stare, Siemianówka i Lewkowo Stare. Centrale telefoniczne ze służbą całodobową pracują jak w dni powszednie.

(kon)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im Al. Węgierki — mała scena — „Tyberiusz", godz. 19.30.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Syrenka i książę", prod. radz., kol., godz. 10; „Szkolny walc", prod. radz., panor., kol. (od lat 15), godz. 12.30; „Dramat na polowaniu", prod. radz., kol. (od lat 15), godz. 15.15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Wersja pułkownika Zorina", prod. radz., panor., kol. (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30 i 17.45; „Lot nad kukułczym gniazdem", prod. USA, kol. (od lat 18), godz. 20.

„Syrena" — „Aleksander Newski", prod. radz. (od lat 6), godz. 10, 12 i 14; „Gdy nadchodzi wrzesień", prod. radz. (od lat 6), godz. 16 i 18; „Zagłada Japonii", prod. jap., panor. (od lat 12), godz. 20. (ostatni dzień).

„Studio" — „Był sobie drozd", prod radz., godz. 16 i 18; „Dom pod czerwoną latarnią", prod. węg. (od lat 18), godz. 20.

„Związkowiec" — „Lecą żurawie", prod. radz. (od lat 15), godz. 17 i 20.

„Spotkanie" — nieczynne.

„Kolejarz" — „Jak Kozacy grali w piłkę nożną", prod. radz., godz. 18.

KLUBY

Klub Rozrywki, ul. Wierzbowa 6 — Program dyskotekowy „Two of us" w godz. 19—23.30 (prezentuje Tadeusz Redas).

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Zrozumiałeś, gratuluję", prod. radz.

Dąbrowa Białostocka — „Step" cz. I i II, prod. radz. (od lat 12)

Hajnówka — „Staroświecki dramat", prod. radz.

Łapy — „Republika Szkid", prod. radz. (od lat 15)

Mońki — „Więzy krwi", prod. radz.

Siemiatycze — „Wniebowstąpienie", prod. radz. (od lat 15)

Sokółka — „Knajpa na Piatnickiej", prod. radz. (od lat 15)

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA
W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: Pradzieje Białostocczyzny; Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: Bałtowie — północni sąsiedzi Słowian.

Punkt Muzealny w Supraślu — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—16, w niedziele w godz. 10—16. Ekspozycja wnętrz Refektarza i Kaplicy w dawnym Pałacu Opatów z galerią malowideł ściennych z cerkwi bazyliańskiej.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, śród i dni poświątecznych) w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: Galeria Zygmunta Bujnowskiego; Gabinet glogerowski; Tradycyjne zajęcia kobiety wiejskiej na Podlasiu w XIX w.; Ekspozycja Sali Wielkiej dawnej synagogi.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — nieczynne.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawy stałe: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski; Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego. Wystawa czasowa: 35 rocznica wyzwolenia Białostocczyzny.

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał) ul Mickiewicza 2 - Wystawa malarstwa — **Białowieża 79** — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — Ekspozycja polskiego malarstwa i grafiki z udziałem twórców zagranicznych; Wystawa rzeźby XIII Ogólnopolskiego Pleneru — Hajnówka 79 — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — Akwarele Danuty Przyłuckiej pt. „Impresje paryskie"; Pokonkursowa wystawa „Kosmos w oczach dziecka" — wystawy czynne w godzinach pracy Klubu.

Galeria BTF, ul. M Skłodowskiej-Curie 13 — „Prezentacje fotograficzne 79" — wystawa czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 15—18.

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Marszem przez Polskę; 13.20 Muzyka; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Nuty od Krakowa; 20.05 Reportaż na zamówienie; 20.20 Znasz-li ten głos?; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.23 Na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.05 300 sekund dla trąbki; 7.15 Przeboje bez słów; 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 Czym skorupka za młodu; 10.15 Wiersze P. Sommera; 10.30 Jazz lat czterdziestych; 10.40 Nie ma marginesu; 11.00 Recital G. Goulia; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Od miniatury do uwertury; 12.25 F. Mendelssohn—Bartholdy: 4 Symfonia A-dur; 13.00 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 O. Respighi: „Fontanny rzymskie"; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 Beethoven: I Sonata D-dur; 14.10 Więcej lepiej, nowocześniej; 14.25 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Piosenki A. Zielińskiego; 16.10 Muzyka polska XX wieku; 16.40 „Rzetelność w sztuce" — opow.; 17.00 Impresje jazzowe; 17.20 Nim się książka ukaże; 17.40 „Mówili o nich: elektryfikusy" — rep. lit.; 18.00 Stołeczne aktualności muzyczne; 18.25 Plebiscyt Studia GAMA; 18.40 Śladem inwestowanych miliardów; 19.00 Koncert wieczorny; 20.00 Studio Relaks; 20.20 Musica Polonica Nova; 21.00 F. Couperin: Sonata triowa g-moll; 21.40 Pamięci K. Bandrowskiej—Turskiej; 22.00 Książki, które na Was czekają; 22.30 Wiersze J. B. Ożoga; 22.40 Medium; 23.10 Francuskie chansons renesansowe; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Człowiek o dwóch twarzach" — odc. pow.; 9.10 Impresje fortepianowe; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 „Zbrodnia i kara" — odc. pow.; 11.30 Studenckie big-bandy; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Wujek Mitia" — odc. pow.; 14.00 Mistrzowie batuty; 15.05 P. Simon i A. Garfunkel; 15.40 Różne barwy saksofonu; 16.00 Płynie Wisła, płynie; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Kąty widzenia; 19.15 Q. Jones: Muzyka z filmu „Korzenie"; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Człowiek o dwóch twarzach" — odc. pow.; 20.00 Mini-max; 20.40 Od meksykańskich fiest do polskiego teatru; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 22.08 J. Pass; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Q. Jones: Muzyka z filmu „Korzenie"; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Vademecum rolnika; 6.15 Powitanie w poetyckim nastroju; 6.30 Rytm i piosenka; **6.45 Poranek informacyjno-muzyczny;** 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Śpiewa K. Krawczyk; 8.10 Młodzi na miarę czasów; 8.25 3 sonaty D. Scarlattiego; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych; 9.00 Język polski kl. III—IV; 9.25 F. Schubert: Kwintet A-dur; 10.00 Historia kl. VII; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Język polski kl. IV lic.; 11.30 Moniuszko: Sceny ze „Strasznego dworu"; **12.05 „Młodzi ze Starych Juch" — rep. M. Liberadzkiego;** 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język hiszpański; 13.20 Język polski kl. III—IV; 13.45 Tu Studio Stereo; 14.45 Kanadyjskie ballady ludowe; 15.05 Teatr PR: „Powrót mamy"; 16.05 Nauka i technika; 16.25 Język niemiecki; **16.40 Wiadomości; 16.45 Piosenki z dawnych lat; 17.00 „Smuga cienia" — mag. T. Kudelskiej; 17.30 Śpiewa „ABBA" (stereo);** 18.25 Postawy i wzory; 18.45 Sekrety listów; 19.00 Za co nas cenią; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Wiedeńskie echa muzyczne; 20.10 „Kinga Singers"; 20.50 Portrety kompozytorów współczesnych; 21.50 E. Varese: Arcana; 22.15 W poszukiwaniu straconej energii; 22.35 Pomnikowe legendy; 22.50 D. Scarlatti: Sonata D-dur.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia

11.05 Język polski kl. VII—VIII

12.00 Historia kl. VI

13.25 i 14.00 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia

15.25 Program dnia

15.30 „Decyzje piętnastolatków" (kolor)

16.00 Obiektyw — program województw: gdańskiego, bydgoskiego, elbląskiego, olsztyńskiego, toruńskiego

16.20 Dziennik (kolor)

16.30 Czwartek TDC oraz „Pipi Langstrumpf" — film TV szwedzk. (kolor)

17.30 „Skarbiec" — tygodnik historyczny (kolor)

17.55 „Dzień dobry, w kręgu rodziny" (kolor)

18.25 „Mechanizatorzy" — rep. wojskowy (kolor)

18.50 Radzimy rolnikom (kolor)

19.00 Dobranoc (kolor)

19.10 Siódemka

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)

20.15 „Van der Walk" — odc. pt. „Zimny drań" — film fab. TV ang. (kolor)

21.15 „Pegaz" (kolor)

22.00 „Szuflada" — dr Felicjan Loth (kolor)

22.20 Dziennik (kolor)

22.35 „Nad Vivaldim" — film muzyczny (kolor)

PROGRAM II

13.20 Ekran reporterów (powt.)

14.20 Antyczny świat prof. Krawczuka (powt.)

14.50 Studio Sport (powt.)

15.40 Wojskowy program historyczny (powt.)

16.10 Program dnia

16.15 „Dom i my" (kolor)

16.30 Język francuski — kurs podstawowy (kolor)

17.00 Język rosyjski — kurs podstawowy (kolor)

17.30 „Ex-libris" — program publ. kult.

17.55 „Tak czy inaczej" — program ekonomiczny (kolor)

18.25 Studio Sport — Stadiony kraju i świata

19.10 Program lokalny

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)

20.15 NURT — Nauczanie początkowe

20.45 NURT — Nauki polityczne

21.15 NURT — Nauki polityczne

21.45 24 godziny (kolor)

22.00 Premiera w Dwójce: „Idea i miecz" — cz. II widowisko historyczne

22.45 Studio Sport — Siatkówka.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 — Program informacyjny „Czas"

6.40 — Gimnastyka poranna (kolor)

7.05 — Odezwijcie się trębacze!

7.35 — „Miejsca spotkania nie zmienia się" — film fab. 3 odc.

8.40 — Twórczość ludowa

13.45 — W. Tiszczenko. Koncert fortepianowy z orkiestrą

14.10 — Szkoła szachistów

15.55 — Leninowski Uniwersytet Milionów

16.30 — Na każdym rysunku — słońce

17.40 — „Miejsca spotkania nie zmienia się" — film fab. 4 odc.

19.00 — Program informacyjny „Czas"

19.35 — Międzynarodowe Olimpijskie „Sport Loto".

Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: interni-styczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34

Pogotowie MO — tel. 997

Dyżurne telefony WSW Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel 219-04

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 15.XI.1979 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżuruje oddział reanimacji.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, zakaźny dziecięcy.

Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51

Szpital Miejski im. PCK, ulica Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżuruje oddział wewnętrzny.

Woj. Zespół P/Gruźliczy, ulica Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel 999

Pogotowie Chirurgiczne, ul M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul Giełczyńska 1, tel 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul M. Skłodowskiej-Curie 1, tel 24 01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul Kościuszki 101, tel 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego, 15-950 Białystok, skr. pocz. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-72-10, Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 2-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 93, tel. 15-26 i 20-36, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-19. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, Konto PKO nr 1531-71. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" Białystok ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41, Suwałki, ul. Kościuszki 93, tel. 25-26, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35018.

S-1

Dla dobra dzieci

Z przyjemnością odnotowujemy inicjatywę, którą z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka podjęły banki spółdzielcze w woj. suwalskim. Informuje nas o niej pracownik Wojewódzkiego Oddziału Banku Gospodarki Żywnościowej w Ełku — st. inspektor L. Maciuszko. Cieszy sama inicjatywa jak i fakt, że banki uznały ją za ważną.

Suwalskie banki spółdzielcze z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka ufundowały książeczki mieszkaniowe trzydziestu osieroconym wychowankom domów dziecka, przeznaczając na ten cel 250 tys. zł. Nie koniec na tym — zobowiązały się uzupełnić wpłacone kwoty do pełnej wysokości wkładu. BGŻ w Ełku ufundował dwie książeczki mieszkaniowe dla wychowanków miejscowego domu dziecka z pełnymi wkładami.

Kolejna inicjatywa, to finansowanie dziecińców wiejskich, organizowanych w okresie wzmożonych prac rolniczych oraz objęcie pomocą i opieką SKO w szkołach woj. suwalskiego. Pomoc ta wyraża się w fundowaniu nagród dla uczestników współzawodnictwa SKO, ale nie ogranicza się tylko do tego. W tym roku, z okazji miesiąca oszczędzania, wszystkim pierwszoklasistom w woj. suwalskim banki spółdzielcze wręczyły książeczki SKO z symbolicznym wkładem, propagując wśród najmłodszych pożyteczną ideę oszczędzania.

(ceg)

Spotkania z literatami i dziennikarzami

Tegoroczna dekada książki społeczno-politycznej w woj. łomżyńskim rozpoczęła się w ubiegłą niedzielę (11.XI.) spotkaniem literatów łomżyńskich z mieszkańcami Piątnicy. Spotkania z literatami i dziennikarzami odbędą się w kilkudziesięciu miejscowościach województwa.

Organizatorzy zapraszają na spotkania z dziennikarzami „Gazety Współczesnej” w Mątwicy i Sławcu (15 bm.), Miastkowie i Drogoszowie (16 bm.). Uczestnicy szepietowskich warsztatów literackich odwiedzą 23 bm. Klukowo, Kuczyn, Kostry — Śmiejki, Kamień Stary, Wojny — Szuby, Dąbrówkę Kościelną, Szepietowo, Jabłoń — Jankowce, Stokowisko oraz Malec, Skorzec, Winna — Chroły i Radziłowo. (jtb)

Parkinson w gminie

Problem jakości pracy administracji terenowej i obsługi petentów wraca na łamy prasy jak przysłowiowy bumerang. Najczęściej w postaci krytyki.

Mieszkaniec Łomży, Eugeniusz Ch. uprawia od 7 lat ogrodniczą działkę w Elżbiecinie, za którą uiszcza podatek gruntowy do Urzędu Gminy w Piątnicy. W dniu 31 maja br. opłacił jak zwykle, przekazem pocztowym I i II ratę podatku oraz składkę emerytalną. Jakież było jego zdziwienie gdy miesiąc później otrzymał z powrotem swój przekaz z odpowiednią kwotą pieniędzy. Zdziwienie wzrosło niepomiernie gdy w ślad za tym zjawił się komornik z tytułem wykonawczym.

W Urzędzie Gminy, dokąd udał się zdenerwowany petent, wyjaśniono mu, że opłacił zobowiązania niewłaściwym przekazem. Po kontroli Wydziału Finansowego UW zmieniono bowiem formy pracy i dla ułatwienia księgowania przyjmuje się opłaty przekazem na rachunek NBP. Zamiast, jak dotychczas, czerwonym, petent powinien przesłać pieniądze blankietem zielonym. Dlaczego go o tym nie poinformowano? Na to pytanie odpowiedzi nie otrzymał.

Tytuły wykonawcze i odcinki przekazów, z którymi Eugeniusz Ch. przyszedł do redakcji, dają ciekawy obraz „urzędniczej sprawności i wychowawczego działania”. Raty, należy opłacać w terminie, z którego to obowiązku petent rzeczywiście się nie wywiązywał. Płacił często z opóźnieniem i karami za opieszałość. Ale płacił. Urząd chcąc go widocznie — tak by wynikało z dokumentów — wdrożyć do dyscypliny, użył jako straszaka — komornika. Oto bowiem już w 10 dni po odesłaniu petentowi przekazu Urząd Gminy zastosował tytuł wykonawczy.

Środek wychowawczy może okazałby się skuteczny (któż życzy sobie w domu komornika z nakazem egzekucji) gdyby nie niewłaściwe i nagminne go stosowanie. W lutym br. komornik po raz pierwszy zapukał do drzwi Eugeniusza Ch. z tytułem wykonawczym Urzędu Gminy w Piątnicy za nieopłacenie I raty podatku w 1978 r. Dopiero po tej wizycie i interwencji petenta urzędniczki „znalazły” odcinek przekazu raty datowany stemplem pocztowym z 4 maja ubr. Zainteresowanego przeproszono.

Właściwie nic się nie stało. Eugeniusz Ch. zamiast 260 zł (bo o taką właśnie drobną sumę chodzi) poniósł dwukrotnie wyższe koszty, wraz z komornikiem nieco pospacerował, był temat do rozmów. Tylko po co to wszystko. Przecież takie drobne w gruncie rzeczy sprawy — niedoinformowanie, zbywanie byle czym i byle szybko, odsyłanie od Annasza do Kajfasza — tworzą w opinii publicznej negatywny obraz działania urzędów. Przysparzają kłopotów nie tylko petentom, ale i urzędnikom. Podobne sytuacje Parkinson tłumaczy przerostem kadrowym i niekompetencją. (jtb)

Suwalska strzyża

W woj. suwalskim hoduje się ponad 16 tys. owiec. Raz do roku owieczki całym stadem udają się do „salonu fryzjerskiego”, gdzie poddają się gruntownemu strzyżeniu. W województwie zarejestrowanych jest 12 profesjonalnych strzygaczy. Już po raz czwarty Związek Hodowców Owiec zorganizował dla nich wojewódzkie zawody. Do konkursu, który odbył się w gospodarstwie zespołu rolników indywidualnych: Piotra Żukowskiego, Adama Kamińskiego i Antoniego Wysockiego we wsi Czarnakowizna stanęło 6 najlepszych strzygaczy. Każdy z zawodników musiał w określonym czasie ostrzyc 10 owiec. Punktowany był nie tylko czas, lecz również jakość strzyżenia oraz kultura pracy. Każde, najdrobniejsze nawet skaleczenie strzyżonej owcy powodowało doliczanie punktów karnych. Zagorzała walka odbyła się pomiędzy obrońcą tytułu najlepszego strzygacza z ubiegłego roku — Stanisławem Łozowskim, a Stanisławem Siemiaszko, który wprawdzie czas strzyżenia miał gorszy, lecz nadrobił to jakością, wygrywając w rezultacie konkurs. On też reprezentować będzie woj. suwalskie na konkursie krajowym. (rom)



Zwycięzca konkursu — Stanisław Siemiaszko.



Stanisław Łozowski przez dwa kolejne lata zajmował I miejsce w konkursie strzygaczy. W tym roku był drugi.
Fot. Roman Łysionek

Pranie zinstytucjonowane?

Otrzymaliśmy odpowiedź na informację „Oszczędność na praniu”?, w której Oddział WSP nr 3 w Łomży wyjaśnia m.in.: „Pralnia białej bielizny otrzymała w br. przydział węgla w wysokości 120 ton — z tego około 1/3 nie została jeszcze zrealizowana. Skład opałowy dysponuje obecnie tylko węglem niesortowanym oraz miałem, które nie nadają się do wykorzystania w zakładzie pralniczym, ponieważ przy paleniu tego typu opałem nie można uzyskać na posiadanych urządzeniach pary technologicznej. Zgromadzenie większych zapasów węgla w zakładzie pralniczym było w okresie wcześniejszym niemożliwe ze względu na brak możliwości składowania. W przypadku, gdy zakład nie otrzyma w najbliższych dniach odpowiedniego opału, zawiesi działalność. Już teraz nie przyjmuje nowych zleceń a ogranicza się do wydawania upranej bielizny.

„Ponadto uprzejmie prosimy w przypadku dalszych publikacji dotyczących działalności podległych nam zakładów kontaktować się z działem technicznym naszego Oddziału (tel. 22-40) a nie ograniczać się do informacji kierowników zakładów usługowych, co pozwoli na pełniejszą, rzetelną informację o poruszanych przez „Gazetę” sprawach...”

Zapewniamy dyrekcję, że jeśli będą nam potrzebne informacje na temat całokształtu działalności Oddziału WSP Łomża nie omieszkamy zadzwonić pod wskazany numer a nawet złożyć wizytę administracji. W przypadku zaś jednego zakładu — w sposób wystarczająco pełny i rzetelny informują nas — jak to widać na przykładzie pralni — kierownicy.

Jeśli chodzi o istotę sprawy — znów wracamy do punktu wyjścia. Dyrekcja, podpierając się zarządzeniami, tłumaczy, że w sprawie oszczędności na praniu — nie jest władna nic zrobić. Kilkaset kobiet, które zakład pralniczy wyręcza w ciężkiej pracy, będzie musiało robić pranie w domu.

(zp)

Echo z piwnic

W budynku przy ulicy Mickiewicza 38 w Ełku od kilku lat przecieka dach, a piwnice zalewane są fekaliami z kanalizacji. Mieszkańcy tego bloku (18 rodzin) wyczerpali wszelkie możliwe środki celem usunięcia awarii i załatania dziur w dachu. Sprowadzono wiele komisji, były orzeczenia, obietnice i zapewnienia, a nieczystości jak zatruwały tak nadal zatruwają życie mieszkańców, nie mówiąc już o ich zimowych zapasach żywnościowych, składanych w piwnicach.

W piśmie Wydziału Gospodarki Terenowej Urzędu Miejskiego z dnia 19 maja 1977 r., skierowanym do miejscowego PGKiM czytamy m. in.: „przesyła się w załączeniu podanie lokatorów budynku nr 38 przy ul. Mickiewicza, dotyczące zalewania piwnic przez ścieki kanalizacyjne, celem podjęcia jak najszybszego zapobieżenia istniejącej sytuacji”. Tymczasem to pismo oraz wiele innych monitów zostało do dziś bez echa.

J. Waluś

*

Od dłuższego czasu zatapiane są wodą piwnice domu nr 1 przy ul. Wojska Polskiego w Ełku. Na wielokrotne interwencje i prośby lokatorów Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wysłało komisję celem zbadania sytuacji. Co pewien czas wodę się wypompowuje, pomaga to jednak na krótko.

Przyczyną stałego występowania wody w piwnicach okazała się awaria w ulicznej sieci wodociągowej. Sprawa oparła się więc o dział wodociągów i kanalizacji PGKiM. I tu, niestety, zainteresowani nie mogli uzyskać nawet obietnicy szybkiego usunięcia awarii. Odpowiedziano: może w grudniu, może w styczniu... A wody wciąż przybywa. Czy na to nie ma rady? (zb)

Na NFOZ

Mieszkańcy gminy Miłki, woj. suwalskie, tegoroczny plan zbiórki na NFOZ wykonali do końca października w 112 proc.. Największy w tym udział mają rolnicy indywidualni, którzy wpłacili 120 tys. złotych. Do najbardziej aktywnych należą gospodarze ze wsi Paprotki, Rydzewo i Wyszowate.

Na wyróżnienie zasługują tacy rolnicy jak: **Zenobiusz Chrost** z Paprotek, **Stanisław Grajewski** i **Romuald Jęczyk** z Miłek, **Marian Grzyb** z Rydzewa, **Józef Piecak** z Wyszowatych i wielu innych.

Emilian Brewka

Młodzi z Wąsosza podnoszą kwalifikacje

Członkowie ZSMP z gminy Wąsosz podnoszą swoje kwalifikacje. Większość spośród 250 członków tej organizacji uczestniczy w kursach specjalistycznych, uzupełnia wiedzę w Zasadniczej Szkole Rolniczej. Najaktywniejszym propagatorem oświaty na terenie tej gminy jest **Stefan Sztejno.** Z jego inicjatywy m. in. odbywają się spotkania rolników ze specjalistami. Zarząd Gminny ZSMP organizuje wycieczki młodych rolników do wzorowo prowadzonych gospodarstw. Te wizyty wpłynęły na decyzję wielu rolników o przyjęciu określonego profilu produkcji, pozwalającego osiągnąć w gospodarstwie lepsze efekty.

Młodzi mistrzowie plonów z gminy Wąsosz uzyskują wysokie wyniki w produkcji roślinnej i hodowli. Mistrz plonów, **Zygmunt Pruszowski** na 16-hektarowym gospodarstwie hoduje 11 krów i [illegible] sztuk trzody chlewnej.

Dobrze układa się współpraca młodzieży z LZS. W [illegible]cie zorganizowano wspólnie szereg ciekawych imprez sportowych. Np. w turnieju tenisa stołowego udział wzięło [illegible] zawodników. Na terenie gminy istnieje 6 drużyn piłki nożnej, które w ubiegłym sezonie rozegrały 36 meczów.

Osiągnięciami w dziedzinie kultury mogą pochwalić się młodzi ze wsi Żebry. Zorganizowano tu klub dyskusji nad filmami telewizyjnymi, w ramach którego odbyło się już kilka spotkań. (zp)

Melioranci — rolnikom

W gminie Grajewo z roku na rok poprawia się regulacja stosunków wodnych na użytkach rolnych. Jest to efekt robót Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego. W ostatnich latach na terenie gminy zmeliorowano ponad 4 tys. ha użytków rolnych, a znaczne obszary łąk zagospodarowano.

W tym roku roboty melioracyjne wykonywane są w dolinie rzeki Ełk na obszarze ponad 1300 ha i obejmują rejony Grajewa, Toczyłowa, Szyman, Danówka, Kotów Rybno i Rudy. Jednocześnie w dalszym ciągu zagospodarowuje się użytki zielone metodą pełnej uprawy na ponad tysiącu hektarach.

Mimo trudności prace melioracyjne przebiegają planowo i sprawnie. Na ponad [illegible] ha roboty już zakończono, a przeszło 440 ha zagospodarowanych łąk przekazano do użytku rolnikom. Całość prac melioracyjnych na tym obiekcie zostanie zakończona w przyszłym roku.

Jednak nie wszyscy rolnicy racjonalnie użytkują zmeliorowane i zagospodarowane użytki rolne. Mimo uświadamiania, stwierdza się dużą dewastację urządzeń melioracyjnych i zagospodarowanych terenów. (mar)

Modelarstwo — atrakcyjny sport

Wychodząc z założenia, że sporty techniczne i obronne są atrakcyjnym sposobem upowszechniania wiedzy i umiejętności obronnych, Zarząd Wojewódzki Ligi Obrony Kraju w Suwałkach przykłada dużą wagę do ich rozwoju.

Jedną z dyscyplin sportów technicznych, cieszących się powodzeniem wśród młodzieży jest modelarstwo rakietowe, lotnicze, samochodowe i środków pływających. Ma ono duże walory poznawcze, politechniczne i wychowawcze.

Suwalscy modelarze skupieni przy LOK biorą liczny udział w różnych zawodach wojewódzkich i międzywojewódzkich. Świadczy to o zainteresowaniu młodzieży i poziomie modelarstwa. „Konstruktorzy” osiągają poważne sukcesy i od kilku lat plasują się w czołówce krajowej. Na dobrą pozycję w sporcie modelarskim złożyła się, obok wysiłku instruktorów i modelarzy, dobra współpraca modelarni z Kuratorium Oświaty i Wychowania, które udziela pomocy finansowej przy zakupie zestawów modelarskich i materiałów. Systematycznością w pracy wyróżniają się modelarnie w Mikołajkach, Ełku i Giżycku oraz istniejące przy ZW LOK i Spółdzielni Mieszkaniowej w Suwałkach. (b-icz)

OKRUCHY

— Chodź pan, zobaczysz ładny widok, a przy okazji wypijemy herbatę, powiedział.

— A co to za widok?

Był tajemniczy. Zaprowadził do domu, zaparzył herbatę i dopiero wtedy podprowadził do okna. Za oknem nie działo się jednak nic rewelacyjnego. Grupa robotników kręciła się po pustawej ulicze przy jakiejś dziurze w jezdni.

— Ale ich jest siedmiu, zdenerwował się moim brakiem spostrzegawczości, a ta dziura tylko jedna. I to zupełnie mała. Dwóch by wystarczyło, żeby to załatać. Pozostałych wysłałbym na budowę. Moja córka już sześć lat czeka na mieszkanie. W spółdzielni tłumaczą się brakiem mocy przerobowych. A tu „moc” popija już trzeci dzień piwko.

Po godzinie za oknem zaszła pewna zmiana. Do dzielnie zwalczających pełne jasne dołączył jakiś pan z teczką.

— Pewnie sprawdza, jak postępuje robota. Wczoraj też tu był — zauważył sarkastycznie gospodarz. Ciemne myśli rodzące się w obywatelskim sumieniu rozproszył złocisty promień słońca, który błysnął wesoło w butelce eksportowego jarzębiaku. Rozpoczęliśmy od zdrowia córki i za jej mieszkanie.

— A pańska córka gdzie pracuje — spytałem grzecznie.

— Planistka, ale robi też sprawozdania.

— Ciekawa to praca?

— Oj, ciekawa! Bardzo ciekawa. Przychodzi kiedyś Zośka i mówi: „U nas to po polach jeżdżą na traktorach duchy”. Podległa jednostka — wyobraź sobie pan — przysłała sprawozdanie, że na jej polach traktory pracowały 3 tys. godzin, a traktorzyści 2 tys. 600 godzin. To kto kierował traktorami przez 400 godzin? Duchy!

— To jak sobie córka z tym poradziła?

— Ano jakoś poradziła. Przecież nie wysłałaby wyżej takiej bzdury.

Zadumałem się nad tym, jak to było poprawione. Czy ujęto godzin traktorom, czy też dodano traktorzystom. Lepiej jest już jednak z tymi siedmioma od dziury. Tu widać wszystko na pierwszy rzut oka. Duchy schowane są głęboko w papiery. I wędrują z nimi wyżej.

— Po tych poprawkach — usłyszałem raptem — wyszło, że jednostka wykonała plan w 103,7 proc. Wychodziło nawet więcej, ale trochę ujęto, żeby na przyszły rok nie podwyższono zadań. Rozumie pan — planowanie.

(stk)

POŻARY

W miejscowości Orlik, gmina Krasnopol wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarczych rolniczki Heleny A. Poniosła straty około 100 tys. zł. Ustalono, iż przyczyną powstania ognia było zwarcie w instalacji elektrycznej. Natomiast w Lebiedziewie, gmina Sztabin, na skutek samozapalenia się siana pożar strawił szopę i budynek mieszkalny — ogólnej wartości około 60 tys. zł. — na szkodę rolnika Józefa S.

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY
W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — mała scena — „Tyberiusz”, godz. 19.30.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik” — „Twój współczesny”, prod. radz. (od lat 15)

Grajewo — „Spóźniona miłość”, prod. radz. (od lat 12)

Kolno — „Proszę o głos”, prod. radz. (od lat 12)

Wysokie Mazowieckie — „Własne zdanie”, prod. radz. (od lat 15)

Zambrów — „Klucz bez prawa przekazania”, prod. radz. (od lat 12).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Szukaj wiatru”, prod. radz. (od lat 15)

Suwałki „Kultura” — „Matka”, prod. radz.

Augustów — „Wezwij mnie w świetlistą dal”, prod. radz. (od lat 12)

Ełk „Polonia” — „Ojciec Sergiusz”, prod. radz. (od lat 15)

Ełk „Orzeł” — „Tabor wędruje do nieba”, prod. radz. (od lat 15)

Ełk „Zorza” — „Wojna i pokój” cz. III, prod. radz.

Ełk „Studio” — „Przygody Buratino”, prod. radz.

Giżycko — „Wilczym śladem”, prod. radz. (od lat 12)

Gołdap — „Bez ojca”, prod. radz. (od lat 12)

Mikołajki — „Zdrajczyni”, prod. radz. (od lat 12)

Olecko — „Strzały Robin Hooda”, prod. radz. (od lat 12)

Orzysz — „Minuta milczenia”, prod. radz.

Pisz — „Kronika nurkującego bombowca”, prod. radz.

Ruciane — Nida — „Afonia”, prod. radz.

Sejny — „Yuriko, moja miłość”, prod. radz.

Węgorzewo — „Noc nad Chile”, prod. radz. (od lat 15).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA
W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych): wtorki i czwartki w godz. 10—17, środy, piątki i soboty w godz. 9—15, niedziele w godz. 11—15. Wystawy: Kurpiowska sztuka ludowa; Dawne sprzęty wiejskiego gospodarstwa domowego.

Sale Wystawowe Muzeum Okręgowego, ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych): wtorki i czwartki w godz. 11—18, środy, piątki i soboty w godz. 10—15, niedziele w godz. 11—15. Wystawa: Z tradycji walk narodowowyzwoleńczych na ziemi łomżyńskiej.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy: Biograficzna — Adam Chętnik; Nowogród i okolice w świetle wykopalisk.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, w niedziele i święta w godz. 11—19. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pasterstwo i hodowla, transport wiejski, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, skansen mazowiecko-podlaski z ekspozycją wnętrz. Wystawy czasowe: Ciechanowiec w sztuce; Artystyczna obróbka drewna; Ochrona i konserwacja zabytkowego drewna w 35-leciu PRL.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz-Kowalski 1846—1915. Wystawa czasowa: Biograficzno literacka wystawa poświęcona Konstantemu Ildefonsowi Gałczyńskiemu.

Muzeum im. M Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

WYSTAWY
W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — Wystawa malarstwa Romana Michałowskiego — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—18, w soboty w godz. 12—16.

Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”, ul Ścięgiennego 1 — Wystawa rysunków Stanisława Kędzielawskiego — czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel i dni poświątecznych) w godz. 10—18.

Galeria ŁTF, ul. Krzywe Koło 1 — Edward Hartwig „W moim świecie” — wystawa czynna w godzinach pracy Muzeum.

Galeria Jednej Fotografii, ul M. Buczka 17 (Kwiaciarnia „Mimoza”) — Józef Klekotko „Kępa” — ekspozycja czynna codziennie.

W SUWAŁKACH

Galeria PSP, ul. Kościuszki 82 (I piętro) — Wystawa malarstwa i grafiki plastyków z okręgu warszawskiego — czynna w dni powszednie w godz. 10—16.

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Marszem przez Polskę; 13.20 Muzyka; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio GAMA; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Nuty od Krakowa; 20.05 Reportaż na zamówienie; 20.20 Znasz-li ten głos?; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.23 Na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. sł.-muz.

PROGRAM II

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 4.35 Poradnik domowy; 5.00 Muzyczne dzień dobry; 5.45 Muzyczne wycinanki; 6.15 Melodie przyjaciół; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Mistrzowie miniatury instrumentalnej; 7.05 300 sekund dla trąbki; 7.15 Przeboje bez słów; 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 Czym skorupka za młodu; 10.15 Wiersze P. Sommera; 10.30 Jazz lat czterdziestych; 10.40 Nie ma marginesu; 11.00 Recital G. Goulia; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Od miniatury do uwertury; 12.25 F. Mendelssohn—Bartholdy: 4 Symfonia A-dur; 13.00 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 O. Respighi: „Fontanny rzymskie”; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 Beethoven: I Sonata D-dur; 14.10 Więcej lepiej, nowocześniej; 14.25 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Piosenki A. Zielińskiego; 16.10 Muzyka polska XX wieku; 16.40 „Rzetelność w sztuce” — opow.; 17.00 Impresje jazzowe; 17.20 Nim się książka ukaże; 17.40 „Mówili o nich: elektryfikusy” — rep. lit.; 18.00 Stołeczne aktualności; 18.25 Plebiscyt Studia GAMA; 18.40 Śladem inwestowanych miliardów; 19.00 Koncert wieczorny; 20.00 Studio Relaks; 20.20 Musica Polonica Nova; 21.00 F. Couperin: Sonata triowa g-moll; 21.40 Pamięci K. Bandrowskiej—Turskiej; 22.00 Książki, które na Was czekają; 22.30 Wiersze J. B. Ożoga; 22.40 Medium; 23.10 Francuskie chansons renesansowe; 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

Wiadomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.00 Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Człowiek o dwóch twarzach” — odc. pow.; 9.10 Impresje fortepianowe; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 „Zbrodnia i kara” — odc. pow.; 11.30 Studenckie big-bandy; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Wujek Mitia” — odc. pow.; 14.00 Mistrzowie batuty; 15.05 P. Simon i A. Garfunkel; 15.40 Różne barwy saksofonu; 16.00 Płynie Wisła, płynie; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Kąty widzenia; 19.15 Q. Jones: Muzyka z filmu „Korzenie”; 19.35 Opera tygodnia; 19.50 „Człowiek o dwóch twarzach” — odc. pow.; 20.00 Mini-max; 20.40 Od meksykańskich fiest do polskiego teatru; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 22.08 J. Pass; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Q. Jones: Muzyka z filmu „Korzenie”; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 22.55; 6.00 Vademecum rolnika; 6.15 Powitanie w poetyckim nastroju; 6.30 Rytm i piosenka; **6.45 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.40 Radio dedykuje; 8.00 Śpiewa K. Krawczyk; 8.10 Młodzi na miarę czasów; 8.25 3 sonaty D. Scarlattiego; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych;** 9.00 Język polski kl. III—IV; 9.25 F. Schubert: Kwintet A-dur; 10.00 Historia kl. VII; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.00 Język polski kl. IV lic.; 11.30 Moniuszko: Sceny ze „Strasznego dworu”; **12.05 „Młodzi ze Starych Juch” — rep. M. Liberadzkiego;** 12.25 Giełda płyt; 13.00 Język hiszpański; 13.20 Język polski kl. III—IV; 13.45 Tu Studio Stereo; 14.45 Kanadyjskie ballady ludowe; 15.05 Teatr PR: „Powrót mamy”; 16.05 Nauka i technika; 16.25 Język niemiecki; **16.40 Wiadomości; 16.45 Piosenki z dawnych lat; 17.00 „Smuga cienia” — mag. T. Kudelskiej; 17.30 Śpiewa „ABBA” (stereo);** 18.25 Postawy i wzory; 18.45 Sekrety listów; 19.00 Za co nas cenią; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Wiedeńskie echa muzyczne; 20.10 „Kinga Singers”; 20.50 Portrety kompozytorów współczesnych; 21.50 E. Varese: Arcana; 22.15 W poszukiwaniu straconej energii; 22.35 Pomnikowe legendy; 22.50 D. Scarlatti: Sonata D-dur.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programie IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia
11.05 Język polski kl. VII—VIII
12.00 Historia kl. VI
13.25 i 14.00 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia
15.25 Program dnia
15.30 „Decyzje piętnastolatków” (kolor)
16.00 Obiektyw — program województw: gdańskiego, bydgoskiego, elbląskiego, olsztyńskiego, toruńskiego
16.20 Dziennik (kolor)
16.30 Czwartek TDC oraz „Pipi Langstrumpf” — film TV szwedzk. (kolor)
17.30 „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kolor)
17.55 „Dzień dobry, w kręgu rodziny” (kolor)
18.25 „Mechanizatorzy” — rep. wojskowy (kolor)
18.50 Radzimy rolnikom (kolor)
19.00 Dobranoc (kolor)
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.15 „Van der Walk” — odc. pt. „Zimny drań” — film fab. TV ang. (kolor)
21.15 „Pegaz” (kolor)
22.00 „Szuflada” — dr Felicjan Loth (kolor)
22.20 Dziennik (kolor)
22.35 „Nad Vivaldim” — film muzyczny (kolor)

PROGRAM II

13.20 Ekran reporterów (powt.)
14.20 Antyczny świat prof. Krawczuka (powt.)
14.50 Studio Sport (powt.)
15.40 Wojskowy program historyczny (powt.)
16.10 Program dnia
16.15 „Dom i my” (kolor)
16.30 Język francuski — kurs podstawowy (kolor)
17.00 Język rosyjski — kurs podstawowy (kolor)
17.30 „Ex-libris” — program publ. kult.
17.55 „Tak czy inaczej” — program ekonomiczny (kolor)
18.25 Studio Sport — Stadiony kraju i świata
19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor)
20.15 NURT — Nauczanie początkowe
20.45 NURT — Nauki polityczne
21.15 NURT — Nauki polityczne
21.45 24 godziny (kolor)
22.00 Premiera w Dwójce: „Idea i miecz” — cz. II widowisko historyczne
22.45 Studio Sport — Siatkówka.
PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 — Program informacyjny „Czas”
6.40 — Gimnastyka poranna (kolor)
7.05 — Odezwijcie się trębacze!
7.35 — „Miejsca spotkania nie zmienia się” — film fab. 3 odc.
8.40 — Twórczość ludowa
13.45 — W. Tiszczenko. Koncert fortepianowy z orkiestrą
14.10 — Szkoła szachistów
15.55 — Leninowski Uniwersytet Milionów
16.30 — Na każdym rysunku — słońce
17.40 — „Miejsca spotkania nie zmienia się” — film fab. 4 odc.
19.00 — Program informacyjny „Czas”
19.35 — Międzynarodowe Olimpijskie „Sport Loto”.
Dalszy ciąg programu ze studia TV Białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34

Pogotowie MO — tel. 997

Dyżurne telefony WSW Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7, tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 43, tel. 233-65

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny, dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI
W DNIU 15.XI.1979 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżuruje oddział reanimacji.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, zakaźny dziecięcy.

Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51

Szpital Miejski im. PCK, ulica Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżuruje oddział wewnętrzny.

Woj. Zespół P/Gruźliczy, ulica Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel 999

Pogotowie Chirurgiczne, ul M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel 32-44

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel 999

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4. tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-08, Dział Reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30 Dział Sportowy 2-23-17, Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26 i 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.
Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch” Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, Konto PKO nr 1531-71. Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zleceniodawców instytucji i zakładów pracy.
Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” Białystok ul. Wesołowskiego 1, tel. 2-32-41, Suwałki, ul. Kościuszki 83, tel. 35-26, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35018. S—1